

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye: otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą, płatni 75 cent., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerujący osobno kosztuje 5 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkunastokrotnie po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francji w Paryżu wyjątkowo agencya p. A. d'ama, Rue des St. Péres 81

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Wybór uzupełniający jednego posła na Sejm krajowy z ciał wyborczego większych posiadłości byłego obwodu czortkowskiego, rozpisany został na dzień 24 listopada 1886. Wybór ten odbędzie się w Zaleszczykach, w godzinach i w lokalnościach, o których wyborcy zawiadomieni będą kartami legitymacyjnymi. Listę wyborców tego okręgu wyborczego ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej*.

### Obwieszczenie.

Na d. 30 października 1886 odbędzie się o godzinie 9 przed południem losowanie obligacji funduszu indemnizacyjnego Galicji wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcyi funduszu indemnizacyjnego, w nowym gmachu na 3ciem piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z 2 marca 1873. do l. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych, zeszyt VIII Nr. 21) wylosowane zostaną obligacye indemnizacyjne:

A. Funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego:

2 oblig. z kuponami po	50 zł.	100 zł.
26 „ „ „	100 „	2600 „
5 „ „ „	500 „	2500 „
20 „ „ „	1000 „	20000 „
1 „ „ „	5000 „	5000 „
i oblig. lit. A. nominalnej wartości	23800 „	
razem	54000 zł.	

B. Funduszu indemnizacyjnego Galicji zachodniej:

46 oblig. z kuponami po	50 zł.	2300 zł.
327 „ „ „	100 „	32700 „
72 „ „ „	500 „	36000 „
178 „ „ „	1000 „	178000 „
10 „ „ „	5000 „	50000 „
8 „ „ „	10000 „	80000 „
i oblig. lit. A. w nominalnej wartości	165000 „	
razem	544000 zł.	

C. Funduszu indemnizacyjnego Galicji wschodniej:

52 oblig. z kuponami po	50 zł.	2600 zł.
477 „ „ „	100 „	47700 „
121 „ „ „	500 „	60500 „
371 „ „ „	1000 „	371000 „
13 „ „ „	5000 „	65000 „
11 „ „ „	10000 „	110000 „
i oblig. lit. A. w nominalnej wartości	287200 „	
razem	944000 zł.	

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszu indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 19 października 1886.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 października.

Nie można się dziwić, iż w chwili, gdy umysły zajęte są w tak wysokim stopniu rozwojem procesu bułgarskiego, nie zwrócono prawie wcale uwagi na akt otwarcia w Niszu skupczyny serbskiej. Reprezentacya ludowa młodego królestwa zebrała się na sesyę jesienną pod wróżbą w ogóle pomyślną dla rządu. Gabinet Garaszana rozporządza znaczną większością, bo przenoszącą dwie trzecie części całej Izby, można tedy liczyć na to, iż przebieg rozpraw będzie gładkim i spokojnym, a to tem pewniej, iż opozycya zdziesiątkowana przy głównych i uzupełniających wyborach, zbyt jest osłabioną, aby mogła wywołać poważniejsze trudności lub powstrzymać funkcyę aparatu prawodawczego. Obecnie, gdy frakcyja Risti oza została zredukowana do miniatury, przewódca upadł prawie zupełnie, stronnictwo rządowe, noszące nazwę postępowego, zmuszonem jest liczyć się tylko z opozycyą radykalną, rozporządzającą około 40 głosami, lecz

i ta z powodu niedostatecznej organizacyi, a bardziej jeszcze ze względu na to, iż nie posiada w swym obozie sił wybitniejszych, nie zdaje się być groźną dla rządu. Usposobienie w Serbii jest w ogóle normalnem, a tem samem korzystnem dla gabinetu Garaszana, bo chociaż nie zatarły się jeszcze dotychczas zupełnie reminiscencye zeszłorocznej kampanii, to przecież uie oddziaływują one w ten sposób na ogólne położenie, aby mogły ztąd wyniknąć większe dla rządu trudności. Ofiary zresztą, jakie była zmuszoną ponieść Serbia z powodu wojny, nie były zbyt dotkliwe, nie poczyniły one znaczniejszego wyłomu w populacyi, i nie nałożyły na jednostki zbyt wielkich ciężarów. Wobec tego pozycya rządu, zarówno jak stronnictwa postępowego, jest tak korzystną, jak może nie była od czasów inaugurowania obecnej ery, a to budzi nadzieję, iż powiedzie mu się z pomyślniejszym niż dotychczas skutkiem spełnić ciężące na nim zadania. W polityce wewnętrznej znajduje się bezwątpienia na pierwszym miejscu kwestya budżetowa, która wymaga koniecznie uporządkowania przez przywrócenie równowagi w gospodarstwie państwowem, a zadanie to wydaje się tem pilniejszym, iż Serbia ostatnimi laty zbyt często była zmuszoną uciekać się do kredytu zagranicznego. Wielkie w tej mierze obudza nadzieję nowy minister skarbu Mijatovic, który zdobył sobie rozgłos zdolnego finansisty i przezornego męża stanu, świadomego zarówno potrzeb swojej ojczyzny, jak obznajomionego ze źródłami pomocniczymi kraju i siłami materialnymi mieszkańców. Właściwe użytkowanie jednych i drugich ma być tedy głównem zadaniem mi-

nistra skarbu, a nie można wątpić, iż w tej mierze znajdzie on najlepsze wszędzie dyspozycye i gorące poparcie ze strony parlamentu. Na drugim planie akcyi rządowej znajduje się sprawa przeprowadzenia pewnych reform w administracyi. Chociaż na tem polu w ostatnich kilku latach zdziałano więcej, niż poprzednio w ciągu dziesiątek lat, to przecież pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. Gabinet Garaszana, wierny swej zasadzie urządzenia Serbii wedle ustroju państw zachodnich, przygotował i na 'bieżącą sesyę szereg projektów, które mają na celu przeprowadzenie dalszych zmian w zarządzie wewnętrznym w duchu nowoczesnych potrzeb, z uwzględnieniem jednak przytem właściwości i tradycyjnych aspiracyi kraju. O ile dotychczas wiadomo, rząd zamierza w końcu wystąpić w skupczynie z wnioskami w celu podniesienia siły obronnej państwa i uchylenia pewnych wadliwości w organizacyi wojskowej, za które tak ciężko przyszło odpokutować Serbii zeszłego roku w czasie wojny z Bułgaryą. Ze strony kompetentnej zwracają przy tej sposobności uwagę, iż zabiegi rządu dla wzmocnienia i postawienia na odpowiedniej stopie sił zbrojnych nie przesadzają bynajmniej o jakichś ukrytych a niebezpiecznych tendencyach Serbii, wobec jednakże niepewności położenia, nikt nie może żądać od Serbii, aby porzuciła myśl przeprowadzenia do należytego stanu swej armii. Tem mniej zaś wolno jej pozostać zupełnie bezczynną na polu militarnem, iż Grecya, Czarnogóra i Bułgarya czynią wszystko, co jest tylko w ich siłach, aby wobec sytuacji na Wschodzie, być w pogotowiu na wszelkie możliwe wypadki.

36)

## DWIE WIZYTY

W ANGLII.

XI.

Muzea i prywatne zbiory.

(Ciąg dalszy.)

Wzory wschodnie, japońskie, chińskie a przede wszystkim indyjskie, z wielce realistyczną nieraz ornamentyką, wspierały tylko rodzimy ruch artystyczny angielski, Ignący zawsze do bezpośrednich studyów z przyrody, a spotęgowany pod tym względem wystąpieniem Ruskina. Przeglądając znakomite nieraz fajansowe i porcelanowe wyroby Dultona, widzi się w nich daleko więcej pokrewieństwa z wzorami dalekiego Wschodu, aniżeli z dziełami np. włoskiego przemysłu. Wstręt angielski do epoki odrodzenia i tutaj już czuć się daje i nie powiem, aby na złe wychodził artystycznej indystryi w Londynie. W każdym razie uderza w tamtejszej ornamentyce pewien prąd młodzieńczy, ten sam, który się spostrzega w malarstwie. Dekoratorzy rzadko kiedy obracają się w zakłętym kole ozdób Renaissance, muszli Barocco, ale starają się robić studia z natury i zastosowują takowe w sposób dość zbliżony do wschodniego smaku. To zapatrywanie się, zwłaszcza na sztukę japońską, może być do pewnego stopnia korzystniejszą dla przyszłości artystycznej indystryi, aniżeli wyłącznie szukanie wzorów w dziełach włoskich, francuskich, uznanych już za klasyczne. Smak dalekiego Wschodu tak dalece jest od naszego odrębnym, że artysta europejski, biorąc wzory z Chin albo Japonii, nie może ich niewolniczo naśladować, ale musi sam mieć dość artystycznej in-

wencji, aby owe wschodnie motywa przetworzyć i zastosować je do naszych wyobrażeń, gdy tymczasem wzory odrodzenia lub rococo wyrosły już z europejskich myśli, a rzemieślnik artysta nie potrzebuje jak je tylko naśladować, zastosować, aby na razie zadowolnić publiczność. Zresztą ornamentyka owych stylów tak już została rozwiniętą i doprowadzoną do wszelkich możliwych kombinacyj, że nie wiele się z niej nowych form da wydobyć. Dla lenistwa więc powrót do dawniejszych europejskich stylów wygodny, ale nowa ożywcza myśl ztamtąd z trudnością wypłynie.

Kontynentalny też przemysł artystyczny czuł to już dostatecznie w ostatnich czasach, że wzory gotyckie, epoki odrodzenia i rococo są prawie wyczerpaną studnią, a przeto rzucił się z taką skwapliwością na wszelkiego rodzaju motywa ludowe, sądząc że w nich znajdzie ożywcze źródło. — I bez wątpienia to bogactwo z ludowego skarbu nie mało się przyczyniło do podniesienia dzisiejszej artystycznej indystryi. Zauważyć jednak trzeba, że prawie wszystkie ornamentacyjne motywa tak zwanego domowego przemysłu w Europie są tylko odbłaskiem wschodnich motywów, i że ostatecznie wielkie źródło, przez które one przez długie i długie wieki płynęły, biło w dalekiej Azji.

Jeżeli więc Anglicy, z natury rzeczy, jako władcy Indyi bezpośrednio na daleki Wschód się zapatrują, to w każdym razie są na dobrej drodze. Dość przejść się po olbrzymim „India museum”, aby poznać tę prawdę. Jakież tam bogactwo nieużytych jeszcze form ornamentacyjnych w dywanach, tkaninach, narzędziach, w broni, naczyniach z brzozy i z gliny, jakie tam skarby znajduje utalentowany rysownik, nie już aby naśladować, ale aby wpaść na nowe pomysły.

Takie „India museum” lub taki oddział rzeczy wschodnich w Kensington museum, wydaje mi się być tem dla oka artysty, pracującego dla przemysłu, czem jest klasyczna książka dla pisarza. Czytaj cały stos dzisiejszych powieści, słęcz nad historycznymi dziełami wielkiej erudycyi, to te stopy papieru nie natchną cię do jakiegokolwiek twórczości, idź jednak do Homera, do Szekspira, a jeżeli nie jesteś przypadkowo autorem, to ci się będzie zdawało, że mozesz nim zostać.

Znaczenie muzeów wschodnich nie dość jeszcze u nas ocenionem zostało, mogą one być niewyczerpanem źródłem pomysłów, o czwicie jeżeli są złożone z rzeczy prawdziwej artystycznej wartości, a nie z waz i bronzów, jakie spotykamy w pierwszym lepszym składzie herbaty. — Wskutek szczególnego zbiegu okoliczności Anglii nie mieliby oczu, gdyby tej prawdy nie poznali, i ztąd ich przemysł artystyczny tak znaczne w nowszych czasach robi postępy. Zdaje mi się, że nie wiele lat upłynie, a angielskie wyroby artystyczne zajmą bardzo poważne stanowisko, w każdym zaś razie kontynent pójdzie za przykładem Anglików i na dalekim Wschodzie, a osobliwie w Indjach szukać będzie natchnienia. Gdyby nie stosunki słowe, Anglia byłaby już nas od dawna zalała swymi dywanami, robionymi na wzór indyjskich dywanów, które bezsprzecznie co do smaku stoją bardzo wysoko.

Zarząd „Kensington museum” wydaje illustrowane książki popularyzujące sztukę wschodnią, a mogące służyć za wyborne przewodniki wśród olbrzymich zbiorów.

Włochowi, który przechodzi przez sale muzeum, musi się serce krajać na widok nagromadzonych tutaj skarbów z epoki odrodzenia, których właściwe miejsce powinny być w Rzymie lub w Ufficii. Nigdzie np. prócz Florencyi, nie znajdzie się tyle,

co tutaj, dzieł Łukasza i Andrzeja della Robbra, a co więcej, muzeum jest właścicielem „Erosa” i kilku pomniejszych rzeczy Michała Anioła. Największą chwałą muzeum są wszakże słynne kartony, które Rafael wymalował w roku 1515 dla Leona X, aby według nich zrobiono w Arras ścienne kobierce. Jest ich tutaj siedm, z których najpiękniejsze przedstawiają: cudowny połów ryb nad jeziorem Genezaret, św. Piotra, otrzymującego klucze od Chrystusa Pana i św. Pawła, rzucającego ślepotę na czarownika Elimasa. Kartony zajmują dwie ściany długiej sali i należą co do kompozycyi do najświetniejszych dzieł Rafaela. Osobliwie drugi z nich nieporównanie jest pięknym. Chrystus wskazuje jedną ręką na stado owiec, a drugą na klucze, który właśnie co oddał św. Piotrowi. Za świętym Piotrem stoją inni Apostołowie, a tło przepyszny stanowią pejzaż. Twarz Chrystusa trochę uszkodzona, mimo to wszakże bije z niej wielka siła i potęga.

W tej samej sali, noszącej zresztą nazwę Rafaela, znajdują się po większej części bardzo dobre kopie najznakomitszych dzieł mistrza, a pomiędzy innemi Transfiguracya kopiowana jak świadczy podpis przez Jana Casanowę, stypendystę Augusta króla polskiego w r. 1732. (Joannes Casanowa Venetus. Aug. polon. Reg. stipendiarius.) Historyk sztuki może w Anglii lepiej aniżeli gdzieindziej studyować całość dzieł Rafaela, oprócz bowiem licznych kopij jego obrazów w Kensington, znajduje się w Windsorze jedyne w swoim rodzaju rafałowskie muzeum. Książę Albert, mąż królowej Wiktoryi, zgromadził tam najlepsze sztychy i fotografie wszystkich dzieł mistrza i wszystkich znanych szkiców i studyów odnoszących się do każdego z jego obrazów. W ten tylko sposób da się przedstawić rozwój wielkiego artysty.



## Sprawy krajowe.

(Rewizja chajderów).

W artykule o chajderach, który niedawno zamieściliśmy na tem miejscu, przytoczone zostały ogólnikowo niektóre zarządzenia, wydane już dawniej celem jak najściślej dozorowania chajderów przez władze i zniesienia tych zakładów, które w jakimkolwiek kierunku wchodziły w kolizję z prawnymi wymogami swej egzystencji. Obecnie ponownie przypomniane zostały politycznym władzom powiatowym dawniejsze zarządzenia w tej mierze, a nadto uzupełniono je i zastrzeżono stosownie do dalszych spostrzeżeń poczynionych do chwili obecnej.

Mianowicie zalecono władzom zwrócenie baczonej uwagi na takie chajdery, które nieprawnie wciągają w zakres swego działania naukę zwykłych przedmiotów szkolnych, jakoto czytania i pisanie w języku polskim i niemieckim i rachunków. Udzielanie nauki tych przedmiotów może być dozwolone tylko w takich szkołach prywatnych, które istnieją na mocy specjalnego zezwolenia c. k. Rady szkolnej krajowej i pod każdym względem odpowiadają wymaganiom §. 70 ustawy państwowej z dnia 14 maja 1869.

Wprawdzie wykazy statystyczne o stanie chajderów, przedkładane corocznie, wykazują umniejszenie cyfry chajderów, wciągających w zakres swój naukę przedmiotów szkolnych; atoli zawsze jeszcze niewłaściwości tego rodzaju są dość powszechne, a c. k. Rada szkolna krajowa otrzymuje w tej mierze częste doniesienia o podobnych wykroczeniach. Powszechnem też jest przekonanie, że bardzo znaczna ilość chajderów, mających pozornie tylko uczyć przedmiotów rytuałowych wyznania mojżeszowego, wbrew twierdzeniu właścicieli, udziela także nauki czytania niemieckiego a w zachodnich powiatach i polskiego i rachunków.

Temu stanowi władze mają kres położyć z największą surowością, i dlatego polecono im, aby nad wszystkimi chajderami w odnośnym powiecie istniejącymi, czuwały z jak największą ścisłością, i zarządzały od czasu do czasu stosowną rewizję. Gdyby spostrzeżono, że w którymkolwiek chajderze bywa udzielana, obok przedmiotów tańmudycznych, także nauka innych przedmiotów, mianowicie czytania i pisanie polskiego, lub niemieckiego i rachunków, i że przełożony tego chajderu nie ma zezwolenia c. k. Rady szkolnej krajowej na utrzymanie szkoły prywatnej, natenczas ma być zarządzone natychmiastowe zamknięcie takiego chajderu i odebranie właścicielowi nadanej mu koncesyi.

Zalecono dalej władzom powiatowym, ażeby koncesye na utrzymywanie chajderów czysto konfesyjnej natrny nadawały tylko na krótki ściśle ograniczony okres czasu, czyniąc przedłożenie koncesyi uzależnionem od ściśłego przestrzegania przepisów. Tym sposobem interesowani zniewo-

Po narodowej galerii, Kensington może ma najliczniejszy zbiór obrazów nowoczesnych angielskich malarzy, a głównie akwarelistów. — Nie raz sobie zadawałem pytanie, dla czego właśnie Anglię celują dotąd w akwarelli i ten rodzaj malarstwa prawie narodową ma u nich cechę. Nie mogłem wszakże innej znaleźć odpowiedzi, jak że rozwój akwarelli był wynikiem opozycji młodszych malarzy przeciw wpływowi starszych, przeciw zarządowi królewskiej akademii sztuk pięknych. Podobnie jak francuska opozycja artystów założyła „Salon des refusés” jako schronienie dla wszystkich nieuznanych jeszcze kierunków malarstwa, podobnie opozycja w Londynie, nie mogąc sobie poradzić z pychą akademików, dała początek towarzystwu akwarelistów (1805.) Towarzystwo zawdzięczające swą nazwę temu, że pomiędzy założycielami była większość malarzy farbami wodnymi, wzięło sobie za zadanie rozwijać akwarolę i rzeczywiście w tej mierze bardzo wiele zdziałało. Ale po kilkudziesięciu latach znowu się objawiły nowe kierunki i powstał nowi ich reprezentanci w gronie tej „akademii akwarelistów”, którzy naśladować swoich poprzedników także zrobili secesję. Powstało w ten sposób drugie towarzystwo „The Institute of painters in water colours”, które jeszcze szersze rozmiary nadało malarstwu wodnemi farbami. Wzajemne współzawodnictwo, wydoskonalenie farb i papieru, zresztą raz pozyskane laury — oto zdają się być powody, dla których angielska akwarella do wysokiej doszła doskonałości. Obydwa towarzystwa corocznie urządzają wystawy, zazwyczaj bardzo ciekawe.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. CHŁĘDOWSKI.

leni być mają do ściślejzego przestrzegania zarządzeń władz we własnym interesie.

Baczną a surową uwagę zwrócić mają władze na względy higieniczne. Chajdery, które umieszczeniem i urządzeniem swoim przeciwko przepisom sanitarnym wykaczają, mają być zamknięte. Mianowicie ma być zwróconą uwaga na chajdery także w czasie panowania chorób nagminnych. Z urzędu mają być zamykane chajdery we wszystkich tych razach, w których przepisy sanitarne nie dopuszczają zgromadzania dzieci w jedno miejsce ze względu na niebezpieczeństwo rozszerzania się chorób zakaźnych. Polecono dalej władzom powiatowym, aby wykazy dzieci w wieku szkolnym znajdujących się w chajderach, przesyłały odnośnej c. k. Radzie szkolnej okręgowej, celem zastosowania przepisów, odnoszących się do obowiązku posyłania dzieci do szkoły.

Władze powiatowe mają nadto zbadać, czy i o ile w odnośnym powiecie wykonanie myśli prowadzenia dla dzieci izraelskich ochronek, prowadzonych w duchu ogródków freblowskich, nie dałoby się urzeczywistnić. W tej mierze mają być przedłożone w swoim czasie osobne sprawozdania, oparte na potrzebnych danych.

Ażeby intencją przez Sejm wyrażonym, w jak najobszerniejszej mierze stało się zadość, mają władze powiatowe jak najusilniej popierać wszelkie zarządzenia c. k. Rady szkolnej okręgowej, do której zakresu odnośny powiat należy, odnoszące się do wykonywania przepisów co do przymusu szkolnego. W tej mierze zaleconą została szczególna uwaga co do dzieci izraelskich.

Ponieważ dla wyświecenia stanu sprawy najpilniejszą jest rzeczą, zbadać, ile jest chajderów, które nieprawnie wciągają w swój zakres naukę przedmiotów szkolnych i odciągają przez to młodzież izraelską od szkół publicznych: przeto zarządzone została bezwzględna ścisła rewizja wszystkich chajderów w tym kierunku oraz zamknięcie tych chajderów, które w tej mierze naruszają przepisy. Powyższemu poleceniu co do ogólnej rewizji chajderów stać się ma zadość do 30 listopada b. r.

## KORRESPONDENCYE

Peszt, 20 października.

(x) W zamku królewskim w Budzie, niemieści w Gödöllő, ukończono już od dni kilkunastu niezbędne przygotowania na przyjęcie Najw. Dworu, dotychczas nie mają jednak jeszcze stanowczych dyspozycji ani co do przyjazdu Najj. Pana ani Najj. Pani. Zdaje się, iż Monarcha przybędzie w pierwszych dniach listopada przed samym aktem uroczystego otwarcia Delegacji, zaś Jej Ces. Mość dopiero, gdy stosunki sanitarne w naszym mieście poprawią się w sposób zupełnie zadowalający.

Austriacka Delegacja, która dotychczas obradowała w salach gmachu akademii umiejętności, będzie zmuszona przenieść się tego roku do hotelu „Hungaria”. Wybór nowych lokalności można uważać w ogóle za szczęśliwy, hotel bowiem, o którym mowa, położony nad Dunajem, posiada obszernie i wygodne apartamenty, a te, które zostaną oddane do dyspozycji delegatów, są tak położone, iż mogą stanowić osobną dla siebie całość. Sala dla pełnych posiedzeń jest bezwzględnie jedną z najpiękniejszych w Peszcie i może odpowiedzieć zupełnie nowemu swemu przeznaczeniu. Zarząd hotelu zajęty jest obecnie wykończeniem potrzebnych adaptacji.

W tutejszych kołach politycznych utrzymują, iż tegoroczna sesja delegacyjna przeciągnie się do ostatnich dni listopada, byłaby tedy dłuższą, niż zazwyczaj. Wspólnemu parlamentowi nie będzie podobno przedłożoną księga czerwona, lecz pomimo to sprawy zewnętrzne mają być obszernie poruszone w komisjach i prowokowane przy tej sposobności oświadczenia ze strony wspólnego Ministerstwa spraw zagranicznych. Podobne enuncjacje mają wprawdzie miejsce co roku a p. Minister daje chętnie wyjaśnienia i odpowiedzi na wszystkie skierowane doń zapytania, lecz właśnie bieżące wypadki a mianowicie kwestya bułgarska budzi szczególniejsze zainteresowanie dla tegorocznej sesji delegacyjnej. Czy jednak p. Minister hr. Kalnoky będzie mógł zadowolić ciekawość szerokiego kół, to inne pytanie, bo nie należy o tem zapominać, iż w razie potrzeby przysługuje pp. Ministrom prawo składania oświadczeń w formie poufnej, i to nie na pełnych posiedzeniach, lecz w komisjach, przyczem wszyscy ich członkowie obowiązani są do zachowania najściślej tajemnicy.

W obradach Izby węgierskiej nastąpiła przerwa, która potrwa do 29 b. m., a uwaga publiczna skierowana jest obecnie na przypadający w dniu 28 b. m. półwiekowy jubileusz kapłański księcia Prymasa kardy-

nała Simora. Przygotowania czynione do tego obchodu w całych Węgrzech i to nie wyłącznie tylko w kołach katolickich, dają miarę tej eci i tego uwielbienia, jakie żywi cały naród węgierski dla dostojnego księcia Kościoła. Na uroczystość jubileuszową udają się do rezydencji ks. kardynała w Gran wszyscy ministrowie, członkowie obu Izb w komplecie, liczni dygnitarze państwowi i autonomiczni, wreszcie biskupi ze wszystkich krajów korony św. Szczepana. Wszystko zdaje się zapowiadać, iż manifestacya będzie wspaniałą a doda jej blasku to właśnie, iż jak to jest już wiadomem, Najj. Pan za pośrednictwem osobnego delegata złoży sędziwemu arcybiskupowi swoje życzenia.

W tych dniach zostało ogłoszone drukiem sprawozdanie miejskiego biura statystycznego o dokonanych w dniu 1 lipca b. r. spisie ludności Budapesztu. Publikacya ta daje miarę olbrzymiego wzrostu stolicy węgierskiej w ostatnich latach dziesięciu i zarazem mieści w sobie wiele zajmujących i pouczających szczegółów. Gdy w r. 1870 Peszt i Buda liczyły tylko 270.476 mieszkańców, w r. 1881 cyfra ludności cywilnej wynosiła już 370.767, a obecnie wzrosła do 438.367 (wliczono tu już 16.308 osób, które mieszkając stale w Budapeszcie, nie były obecne w chwili spisu). W ostatnich pięciu latach podniosła się ludność o 51.366 mieszcz. czyli 14-28 procent, rocznie przybywa tedy przeciętnie 10.000 osób. Powyższe sprawozdanie stwierdzając, iż proces rozwoju stolicy węgierskiej jest ciągły i poniekąd nadzwyczajny, zwraca równocześnie uwagę na mniej pocieszający fakt, a mianowicie, iż przeszło 10 procent ludności mieszka w suterrenach, czyli po prostu w piwnicach.

Chociaż we wszystkich większych miastach europejskich, jak w Londynie, Berlinie, Wiedniu, Wrocławiu i t. d. ludność uboższa bywa skazana na kwatery podziemne, które przy najtroskliwszym ich zaopatrzeniu są w ogóle niezdrowe, to przecież stosunki w Peszcie są tego rodzaju, iż tylko można jak najmocniej ubolewać, że tak ogromny procent ludności zmuszonym jest szukać przytułku w mieszkaniach piwnicznych. Przedewszystkiem stan wody jest tutaj bardzo wysoki, skutkiem czego mieszkania, o których mowa, są zazwyczaj wilgotne i zimne, powtórze przeważna część tych kwater nie była pierwotnie przeznaczona na mieszkania i dopiero w miarę potrzeby zamieniono prymitywnie urządzone piwnice na lokale mieszkalne. W następstwie tego, okna w tych lokalach wystają zaledwie po nad ziemię i są tak małe, iż przez nie tylko z trudnością może wejść się trochę świeżego powietrza do dusznych i wilgotnych komórek. Ztąd też stosunki zdrowotne pomiędzy uboższą ludnością pozostawiają niezmiernie wiele do życzenia. Mieszkania piwniczne dostarczają najwięcej ofiar dla szpitali epidemicznych, a grasująca tu właśnie cholera szerzy się głównie w tych dzielnicach, w których znajduje się najwięcej kwater piwnicznych. Na domiar złego Peszt posiada niegodziwą wodę do picia, a uboższe jego dzielnice pod względem porządku przypominają nieco miasta wschodnie. Godnem jest uwagi, iż statystyka wykazuje najsilniejszy przyrost ludności w dzielnicach najuboższych, gdy natomiast w śródmieściu populacya w ciągu ostatniego dziesięciolecia zmniejszyła się o 4264 osób. Objaw ten można wytłumaczyć po części tą okolicznością, iż w centrum miasta sklepy, różnego rodzaju biura i lokale publiczne wypierają coraz bardziej ludność cywilną, w każdym jednak razie stwierdza on zarazem fakt, iż w przyszłości mieszkańców partycypują przeważnie klasy mniej zamożne.

Cholera, chociaż nie przybiera większych i groźniejszych rozmiarów, to przecież tak uporczywie zagnieżdżyła się, iż niestety należy się na to przygotować, że jeszcze przez czas dłuższy będzie pobierał straszny haracz. Od chwili pojawienia się epidemii, cyfra śmiertelności była wczoraj najwyższą, zmarło bowiem 22 osób; przeciętnie zaś zapada na cholere dziennie 40 osób, umiera zaś 15. Od dwóch dni zamknięto akademię politechniczną, albowiem w czasie wykładów zachorował jeden z studentów wśród symptomatów cholearycznych. Od chwili pojawienia się epidemii do dnia wczorajszego zapadło w ogóle 930 osób, zmarło 360. Pomimo surowych zarządzeń ze strony władz rządowych i bardzo szczegółowych instrukcji, miejska służba sanitarna nie dorosła niestety swojemu zadaniu. Komisarz rządowy dla stolicy, dr. Oleh, który rozpoczął dzisiaj swoją działalność, skonstatował przy pierwszej swej czynności najsmutniejsze fakty. Pomiędzy innemi sprawdził on, iż w IX dzielnicy cała służba asanacyjną sprawuje jeden, jedyny człowiek w VIII dzielnicy dr. Oleh znalazł na podwórzu pewnego domu, w którym wczoraj dopiero zaszedł wypadek śmierci na cholere, wywieszoną dla wysuszenia i odświeżenia bieliznę i pościel, któ-

rej używał zmarły na epidemii, a tuż bawilo się najspokojniej kilkanaścioro brudnych i obdartych dzieci. O desinfekcyi nikt nawet nie pomyślał. Komisarz rządowy złożył bezzwłocznie o tem wszystkim relacyę ministrowi spraw wewnętrznych, przyczem zauważał, iż dopóki nie będą przedsiębiorzowie energiczniej zarządzenia, dopóty nie będzie mogło być mowy o radykalnem wyćpieniu zarazy. Łatwo zrozumieć, iż widmo cholery nie oddziaływa w sposób dodatni na tutejsze stosunki, lecz owszem staje się powodem dotkliwej stagnacyi we wszystkich kierunkach życia publicznego. Do Pesztu przybywają obecnie tylko ci, co są zmagleni interesami, ztąd też hotele, lokale publiczne, sklepy i t. p. od dawna nie były tak mało ożywione, jak właśnie w tych czasach. Skargi na zastój są ogólne, a najwięcej do nich powodu mają teatry, którym w normalnych czasach dostarczała bardzo poważnego kontyngensu zamieszkoa publicznosc, a tej właśnie teraz brak zupełnie.

Nawet sala królewskiej opery, do której niedawno jeszcze trudno się było docisnąć, bywa teraz zazwyczaj zaledwie do połowy zapełniona. Z tego też powodu w nieszczęśliwie godzinę wybrała się do nas na gościnne występy Lwowianka pani Arkłowa. W każdym jednak razie sukces artystyczny pani Arkłowej jest zupełny, a cała prasa domaga się, aby intendantura zaangażowała na stałe polską śpiewaczkę. O ile mi wiadomo, rokowania co do pozyskania pani A. dla opery królewskiej na dłuższy szereg lat pod bardzo korzystnymi dla niej warunkami są już na ukończeniu. Pani Arkłowa śpiewa swoje partye po polsku. Uczyniono dla niej w tej mierze szczególniejsze ustępstwa, bo na deskach opery tutejszej są uprawnione tylko języki węgierski i włoski.

Zabiegł muncypalności peszteńskiej aby sprowadzić zwłoki Franciszka Liszta z Bayreuthu do Węgier i w ojczyźnie złożyć ziemi, nie powiedły się zupełnie. W tych dniach pierwszy burmistrz p. Reith na odnośną propozycję otrzymał list od córki wielkiego mistrza, pani Kosimy Wagner, w którym powiedziano, iż wedle ostatniej woli jej ojca, zwłoki mają spoczywać po wieczne czasy na ementarzu bayreuckim, tuż obok mogiły Ryszarda Wagnera.

Jedna z tutejszych firm księgarskich powziawszy z dzienników wiadomość, iż ks. Aleksander Battenberg zamierza ogłosić drukiem swoje pamiętniki, udała się do niego z prośbą, aby książkę zezwolił na ich publikacyę w języku węgierskim, przyczem firma rzeczona poczyniła ze swej strony bardzo korzystne dla autora propozycje. W tych dniach nadeszła z sekretaryatu książęcego odpowiedź tej treści, iż ks. Aleksander nie myśli bynajmniej o wydawaniu swoich pamiętników, pragnie spokoju, i w ogóle nie ma zamiaru wystąpić w ten lub ów sposób na widownię publiczną.

## Z komisyl ugodowej.

Wczorajsza krótka relacya telegraficzna o przebiegu dyskusyi nad cłowo-handlowym związkiem uzupełniamy następującymi szczegółami: Przy paragrafie 8 zabrał głos p. Minister handlu, margrabia Bacquehem celem odparcia szeregu zarzutów podniesionych przez dep. Neuwirtha. P. Minister oświadczył przedewszystkiem, iż regulamin ruchu dla kolei żelaznych z r. 1851 został uzupełniony, ewentualnie zmieniony licznymi dodatkowemi rozporządzeniami, które odpowiadają zupełnie potrzebom. Co się tyczy polityki taryfowej, w obec Tryestu i Rijeki, to Rząd niepuszczył nigdy z oka interesów Tryestu i złożył dowody życzliwości dla tego miasta. Na prośbę o wyjaśnienie na podstawie jakiego prawnych postanowień Rząd uważa się za uprawnionego, bez współdziałania Rady państwa, przystępować do zawarcia porozumienia z towarzystwem kolei państwowych, odparł p. Minister handlu, iż Rząd trwa przy zapatrywaniu, iż chodzi tu wyłącznie o zarządzenia administracyjne, które może przedsięwziąć na podstawie cłowo-handlowego związku.

Przy artykule 9, dep. Wysocki poruszył sprawę należytości konsularnych, które datują się jeszcze z r. 1846, a więc z czasów, gdy stosunki monetarne były inne zupełnie, niż obecnie. Minister spraw zagranicznych dążył do zmiany taryfy, Węgry jednak stawiali trudności. W interesie finansów państwowych życzyliby sobie należało zmiany taryfy.

Artykuły 8, 9, 10 i 11 zostały przyjęte bez zmiany, wedle przedłożenia rządowego.

Przy artykule 11 dep. Ausserer uczynił wniosek o przyjęcie do tego artykułu następującego ustępu: Sprzedaż soli będącej po znizonych cenach na potrzeby gospodarstwa może być zaprowadzoną w każdej z obu połów Monarchii, samodzielnie w drodze ustawodawstwa. Sprze-



daż ta ma się odbywać przy zachowaniu odpowiedniej kontroli.

Dep. Derschatta wniósł kwestję restytucji podatkowych i oświadczył, iż nie zgadza się z przyjęciem przepisów o tych restytucjach do cłowa handlowego związku. Dep. Menger naglił ponownie w sprawie restytucji podatków od piwa, w przeciwnym bowiem razie byłoby niemożliwym podniesienie wywozu piwa, a to dla tego, iż obecnie każdy, kto wywozi piwo, płaci grzywnę, która wynosi 1 zł., a nawet niekiedy po nad tę sumę, tedy więcej, niż stanowi zazwyczaj zysk fabrykanta. Obecnie, przy rokowaniach ugodowych należałoby uchylić tę niedogodność i zawrzeć odpowiednie porozumienie.

P. Minister skarbu dr. Dunajewski na zarzuty co do zbyt uciążliwych cen soli używanych w gospodarstwie, uczynił uwagę, iż Rząd z rozpisaniem premii dla rozstrzygnięcia pytania, czy są sposoby produkowania soli bydlęcej bez przyniesienia szkody dochodom z monopolu, nie osiągnął żadnego rezultatu, pomimo, iż wniesiono w tej mierze przeszło 300 propozycji. Rząd wziął następnie pod rozwagę ponownie kwestję zniesienia ceny soli, po dojrzałych jednak badaniach przyszedł do przekonania, iż zniesienie takie spowodowałoby dotkliwy uszczerbek w dochodach monopolu, a zniesienie ceny nie wypadłoby na korzyść gospodarzy nabywających taką sól, lecz pośredników handlu, to jest handlarzy soli. Tak daleko idące obniżenie ceny soli, aby z takowego korzystał ostatni odbiorca pociągnąłoby za sobą ubytek w dochodach w sumie 8 milionów złr. rocznie. Na razie zajęty jest Rząd obmyśleniem takich zmian w zarządzaniu kontrolnych, które umożliwiłyby gospodarzowi zarówno jak to ma miejsce przy fabrykantach nabywanie tańszej soli. Połączenie tej sprawy ze związkiem cłowo-handlowym mogłoby tylko przyczynić się do jej przewlekania. Co się dotyczy restytucji podatkowych dla wyprawdzonych po za wspólną granicę cłową opodatkowanych przedmiotów, (cukier, wódka, piwo), artykuł 11 projektu mającego się zawrzeć cłowo-handlowego związku zawiera nowe postanowienia o obliczeniu tych restytucji, — postanowienia, które atoli z pewnością nie zawierają żadnych merytorycznych zmian w dotychczasowym rozdziale tych wydatków pomiędzy obie połowy Monarchii, a przedewszystkiem nie spowodują większej obciążenia finansów austriackich.

Wedle ustawy z r. 1878 restytucje rzezone miały być pokrywane z dochodów cłowych, jednakże tylko tymczasowo, albowiem po ostatecznym obliczeniu każda z połów Monarchii była ostatecznie obciążana tą częścią restytucji, jaka przypadała im w stosunku dochodu surowego (*brutto*). Trudności i zawiakania, jakie nasuwa obecnie sposób obciążania (najpierw potrzeba odliczać restytucje od dochodów z ceł, następnie znowu dokonywać wyrównania wedle klucza produkcji) przedewszystkiem zaś jakiego nasunęły się w r. 1882, w którym to roku cyfra restytucji była wyższą od cyfry dochodów z ceł, stały się powodem, iż oba Rządy zgodziły się na proponowany więcej uproszczony sposób obciążania. Wedle tego sposobu restytucje zostały wyeliminowane z niewłaściwego połączenia z dochodami cłowymi.

Tak tedy dochody cłowe mają być zaraz z góry bez żadnej ich redukcji użyte na pokrycie wspólnych wydatków, zaś restytucje podatkowe — jak dotychczas — rozdzielane wedle klucza produkcji. Finansowy przeto rezultat przy obu metodach obciążania jest zupełnie identyczny. Jeżeli jeden z panów preopinantów uczynił uwagę, iż deputacya dla rozdziału kwot uwzględni bliżej wszystkie te stosunki, odpowiadając na to, iż deputacya dla rozdziału kwot będzie mogła to uczynić i że Rząd wedle sił i możliwości odda jej do dyspozycji wszelkie środki pomocnicze, jakiego przez nią żądane być mogły.

Na uwagi i wywody dep. Auspitz i dr. Herbst, oświadczył reprezentant Rządu, szef sekcji Baumgartner, iż Rząd miał wielkie wprawdzie skrupuły co do restytucji podatku od piwa, ostatecznie jednak udał się do rządu węgierskiego celem osiągnięcia porozumienia w kwestyi zmian w rzezonej restytucji, a Rząd austriacki byłby bardzo zadowolonym, gdyby w Peszcie uwzględniono jego życzenia.

Artykuł 11 został przyjęty zgodnie z przedłożeniem rządom.

Przy artykule 12 oświadczył referent dep. Sochor, iż wielką przykładą wagę do zaproponowanego przez Rząd dodatku do tego artykułu, który brzmi:

„Oba Rządy obowiązują się, złożyć bezpośrednio po zawarciu cłowo-handlowego związku komisję, a to celem wzięcia pod obrady tych przygotowawczych zarządzeń, jakie są konieczne, aby w chwili pomyślnego położenia finansowego umożliwić przywrócenie w Monarchii systemu wypłaty gotówką. Nowa waluta, która zostałaby zapro-

wadzoną po przywróceniu wypłaty gotówką, ma mieć napis: „Austro-węgierska waluta“.

Nad tym dodatkiem wywodziła się dłuższa dyskusja, w której wzięli udział deputowani: dr. Sturm, Neuwirth i Plenar. Dep. Plenar uczynił następujący wniosek: „Oba Rządy mają obowiązek wybić tyle tylko sztuk monet w wartości 25 ct., 1 zł. i 2 zł., o ile to odpowiada ilości wydobywanego srebra w kopalniach w każdej z obu połów Monarchii.“ Dalej dep. Plenar przedłożył następującą rezolucję: „Wzywa się c. k. Rząd, aby wziął pod rozwagę kwestję wybijania monet półguldenowych i zainicjował w tej mierze rokowania z rządem węgierskim.“

Na tem przerwano obrady i odłożono dalszą dyskusję nad artykułem 12 do następnego posiedzenia.

### Wypadki w Bułgarii.

Według korespondencji wiedeńskiej *Czasu*, obecne położenie w sprawach wschodnich przedstawia się następująco:

Rossya oświadczyła stanowczo, że Bułgarii militarnie okupować nie będzie. W zamian za to oświadczyła i zobowiązała się Niemcy i Austria, że nie uznają wielkiego Zgr. narodowego ponieważ brakuje mu warunków legalności, biorą w niem bowiem udział i posłowie rumelscy, a nadto wybory odbyły się z ramienia nielegalnej regencji. Według konstytucji może się regencya składać tylko z byłych ministrów i członków najwyższego trybunału. Rossya stoi od początku na tem stanowisku, dlatego to generał Kaulbars i konsulowie rossyjscy nie znoszą się weale z regencyą, tylko z ministrami. Takie stanowisko trzech Cesarstw będzie miało ten skutek, że Zgromadzenie narodowe się rozejdzie na niczem, że regencya zapewne ustąpi, wogóle zaś zyska się na czasie, którego Rossya na to użyje, żeby po mału, na drodze pokojowej porswazyi i pod naciskiem położenia, Bułgarów skruszy i doprowadzić do poddania się pod jej rady i życzenia. Te stypulacje pomiędzy trzema Cesarstwami przyszły do skutku głównie za inicjatywą i staraniem hr. Kalnokiego i są tutaj uważane, jako niemały pokojowy sukces dyplomatycznej zręczności hr. Kalnokiego.

Do *Polit. Corr.* pisać z Sofii, iż generał Kaulbars wystosował ponowną notę do ministra spraw zagranicznych, Naczewicza, w której go zawiadamia, że skoro rząd bułgarski wzbraniał się pójść za dobroczynnymi radami Rossyi i kazał przeprowadzić wybory do wielkiego Zgromadzenia narodowego, Rossya na przyszłość wszystkie zarządzenia regencji, któreby stały w sprzeczności z radami gabinetu petersburskiego, udzielonemi za pośrednictwem generała Kaulbarsa, uważać będzie za nielegalne.

Do tegoż dziennika donoszą z Petersburga, iż generał Kaulbars zaniechał podróży do Rumelii wschodniej dlatego, gdyż uznano za niewłaściwe, aby akcyę, jaką Kaulbars rozwinął w granicach właściwego księstwa, przeniesiono także na terytorium, do Turcyi należące.

Z Sofii telegrafują do *N. Fr. Presse*: Turecki komisarz, Gadban basza, wręczył rządowi bułgarskiemu notę, w której imieniem swego rządu proponuje, aby Zgr. nar. aż do dalszej decyzji odwołaniem zostało z następujących powodów: Rossya nie zgadza się na wybory i na zwołanie Izby, a Mocarstwa nie powzięły jeszcze postanowienia co do kandydata na tron bułgarski. Bułgaria jest związana traktatem berlińskim. Gadban zauważył jeszcze, iż z powyższych motywów Zgr. narodowe będzie bezcelowem i bezskutecznem. Rząd bułgarski jest zdecydowany na tę notę odpowiedzieć mniej więcej w ten sposób, iż odrzucenie Zgr. nar. przez wzgląd na konstytucję i na ustawy krajowe jest wprost niemożliwe, gdyż w razie naruszenia tych ustaw nie mógłby rząd ręczyć za spokój i porządek w kraju. Niespodziana nota turecka, która żądania rossyjskie po części popiera, wywołała w kołach kompetentnych ogromne wrażenie. Również i do *Polit. Corr.* donoszą z Sofii, że otrzymane instrukcje zmuszają Gadbaną do popierania akcyi generała Kaulbarsa.

### Ze sfer rossyjskich.

Petersburski sprawozdawca *Politische Correspondenz* pisze:

„Wobec puszczanych w obieg i wytrwale podtrzymywanych pogłosek o wojowniczym usposobieniu Rossyi, należy ponownie opinię publiczną w Europie ostrzedz, ażeby się objawiała takimi, choćby i w tonie dzienników rossyjskich, nie łudziła co do prądu, panującego w decydujących kołach rossyjskich. Mogą na podstawie informacji komunikowanych mi ze źródła bardzo poważnego, zapewnić stanowczo, że intencje rządu rossyjskiego są bezwarunkowo pojednawcze i pokojowe i że, jak już raz za-

pewniłem w poprzedniej korespondencji, okupacya Bułgarii wykluczona jest ze sfery tych intencji. Gabinet rossyjski nie ulegnie wpływowi podlegających głosów organów takich, jak *Moskowskija Wied.*, choćby pisma te natarczywiej jeszcze domagały się okupacyi w imieniu honoru narodowego, co jest po prostu nadużyciem pobażania, okazywanego przez ministerstwo spraw zagranicznych względem tych ustawicznych wycieczek. W oczach decydujących kół petersburskich honor narodowy nie może być tem skompromitowany, że garstka awanturników w kraju, oswobodzonym niedawno przez liczne ofiary Rossyi, oponowała władzę i zręcznymi manewrami, terroryzmem i łamaniem ustaw, zniewoliła naród bułgarski przy wyborach do postawy niewdzięcznej względem Rossyi. Z zaszłych tedy wypadków w Bułgarii nie wynika bynajmniej konieczność dla Rossyi, szukania zadośćuczynienia swemu honorowi, który wcale nie doznał uszczerbku. Burza zaś dziennikarska w Rossyi nie zniewoliła bynajmniej gabinetu petersburskiego do przeoczenia rzeczywistych interesów narodu rossyjskiego, które to interesa wymagają w tej chwili, ażeby Rossya pozostała w spokoju i nienarażała się na nowe niebezpieczeństwa dla fikcyj, stworzonych gorączkową fantazyą kilku publicystów. Gdyby Rossya miała w istocie pobudkę do obmyślenia ochrony swego honoru, swoich interesów i bezpieczeństwa przy pomocy broni, to wszystkim tym czynnikom musiałaby zagrażać inne żywioły, niż rządzący dziś w Sofii awanturnicy. Obecnie tymczasem wypadek taki nie zachodzi, ponieważ gabinet carski otrzymał od Mocarstw ponownie zapewnienie, że uczynią stanowczo życzeniem Rossyi zadość w sprawie bułgarskiej, a mianowicie co do niedopuszczenia ponownego wyboru księcia Aleksandra Battenberga.

Jest to rzeczywisty obraz obecnej sytuacji, który wszystkim prawdziwym przyjaciółom pokoju dostarczyć może pobudek do uspokojenia. Wbrew wszelkim niepokojącym pogłoskom, które puszczane są w obieg i które wobec łatwej do wytyłomaczenia niepewności opinii publicznej w sprawie rozwoju akcyi dyplomatycznej w kwestyi bułgarskiej, znajdować mogły poniekąd wiary, zapewnić można śmiało, że położenie zaczyna się wyjaśniać. Pokojowe tendencje mają widoki stanowczego utrwalenia się, gdyż nie są one wynikiem chwilowych kombinacji politycznych, ale oparte są na głębokim uczuciu potrzeby pokoju w całym kraju i na szczerem życzeniu kół decydujących utrzymania pokoju.“

## KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmilościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Daczawa, w powiecie stryjskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Mianowania w c. k. armii.** Pułkownik Hugo Bilimek, z korpusu sztabu generalnego, szef biura ewidencyjnego, przeniesiony na etat piechoty i mianowany komendantem pułku piezkiego nr. 20.

Podpułkownik dragonów, Albert hr. Nostitz-Rieneck, przeniesiony do pułku ułanów nr. 1.

— **Protektorat nad kongresem** higienicznym, który w roku przyszłym zebrać się ma w Wiedniu, objął Najd. Arcyksięże Rudolf, zaś prezydum honorowe JE. hr. Taaffe. Prezydentem komitetu, zarządzającego kongres, jest radca dworu Schneider.

— **Książę Chartres**, wraz z synem swoim, księciem Henrykiem, powrócił we środę z Łowów w Mistelbach do Wiednia i po kilkogodzinnym tamże pobycie udał się w dalszą podróż koleją Zachodnią.

— **Komisya krajowa dla spraw przemysłu domowego** funkcjonująca przy Wydziale krajowym, jako jego organ doradczy, otrzymała od Ministerstwa oświecenia w skutek prośby przez Wydział krajowy wniesionej, wydane dotąd przez to Ministerstwo tomy urzędowej publikacyi p. t. *Centralblatt für das gewerbliche Unternehmertum in Oesterreich* oraz wszystkie tomy osobnego dodatku do tej publikacyi. P. Minister oświecenia zarządził równocześnie, aby odtąd dalsze tomy i zeszyty pomienionej publikacyi przysyłane były zaraz po wydaniu, komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego. Zgodnie z dalszym życzeniem Wydziału krajowego przyrzekł p. Minister oświecenia, iż uwzględniąc będzie lwowską komisję dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego przy rozdzielaniu nowych sprawozdań, programów i publikacyi statystycznych, przedkładanych Ministerstwu oświecenia przez państwo lub przez państwo subwencyonowane przemysłowe zakłady naukowe.

— **Wystawa krajowa w Krakowie.** Zarząd Gremium chrześcijańskich kupców i przemysłowców odbył wczoraj w swem biurze konferencję z dr. Faustynem Jakubowskim z Krakowa, przybyłym do Lwowa na śródkowe posiedzenie komisji krajowej dla spraw prze-

mysłu domowego i rękodzielniczego, której został członkiem po ustąpieniu z niej dra Orlekiego. Na konferencji tej dr. Jakubowski zrobił najprzód wzmiankę o uchwaleniu przez rzezoną komisję urządzenia na przyszłorocznej krajowej wystawie rolniczo-przemysłowej w Krakowie osobnego pawilonu, mieszczącego wyroby szkół przemysłowych i warsztatów naukowych, utrzymywanych kosztem kraju, a zebrani przyjęli to z uczuciem szczerzego zadowolenia. Co do przesłanych przez zarząd stowarzyszenia dr. Jakubowskiemu, po poprzedniej z nim konferencji, życzeń lwowskich przemysłowców, odnoszących się do przygotowywanej krajowej wystawy, oznajmił, że przedłoży je na najbliższym posiedzeniu członków głównego komitetu wystawowego, a uznając te życzenia za słuszne i należyte sformułowane, ma przekonanie, że wszystkie uwzględnione zostaną. W szczególności zapewnił, po podniesieniu koniecznej tego potrzeby przez kilku uczestników konferencji, że przemysłowcy i rękodzielnicy będą niezwłocznie odpowiednio w rzeczonym komitecie reprezentowani. Uznano, że stać się to może najlepiej przez uczynienie z jednej strony zadość przedstawionemu już w tym względzie przez zarząd stowarzyszenia życzeniu, mianowicie przez przyjęcie głównego komitetu osób, wybranych wspólnie przez reprezentacje krakowskich korporacji rękodzielniczych, a z drugiej strony przez powołanie do tegoż komitetu, pewnych jeszcze osób, zajmujących w przemyśle lub rękodzielnictwie wybitne stanowisko. Zauważano przytem, że przyjęcie do komitetu pomienionych osób, wyszłych z wyboru, jest pożądanem, aby ogół rękodzielników i drobnych przemysłowców dla wystawy zupełnie pozyskać. Z tego, co mówił dr. Jakubowski o sprawach, dotyczących się wystawy, widoczne jest, iż nie tylko on, ale także cały dotychczasowy jej komitet jest pełen najlepszej woli zrobienia wszystkiego, co do prawdziwego powodzenia wystawy prowadzić powinno.

Przedmiotem obszerniej w ogóle dyskusyi, a nadewszystko wielostronnego omówienia, była poruszona w tym czasie przez zarząd stowarzyszenia sprawa założenia we Lwowie Bazaru dla wyrobów krajowego przemysłu domowego, produkcyi szkół przemysłowych i warsztatów naukowych, oraz robót kobiecych. Po dokładnem przedstawieniu przez dra Jakubowskiego stanu i warunków, rozwijającego się pomyślnie, krakowskiego Bazaru wyrobów krajowych, uznano, że aby utworzyć we Lwowie podobny Bazar, z tem powodzeniem, jakie ma krakowski, musiałby on być założony, tak jak tamten, przez gminę miejską. Zdaje się, że jest to tem więcej wskazanem, skoro bazy tego rodzaju nie mają bynajmniej zadania robić konkurencyi kupcom, lecz jedynie wprowadzać do handlu różne pomijane w nim dotąd krajowe wyroby, a tem samem dawać sposobność sprzedaży tychże, dopóki w zwykłej drodze handlu nie znajdą zbytu. Bazy także mają oprócz tego przyczyniać producentów do punktualnego wypełniania zamówień, oraz pouczać ich, jak przez udoskonalenie mogą sobie zapewnić stały obdyt. Tak pojęte bazy mogą istnieć z ogólną korzyścią. Z wyczerpującego zaś i wielce pouczającego sprawozdania dra Jakubowskiego o bazarze krakowskim, dowiedziano się, że bazar ten przyczynia się już bardzo skutecznie do rozwoju przemysłu krajowego, wyrabiając niebawem dotąd zbyt dla wielu rzeczy szwajcarskich.

— **Wydział dobroczynnej loteryi** fantowej na korzyść projektowanego zakładu wychowawczego dla biednych osierociałych dziewcząt w Przemyśle, przesyła nam, z prośbą o ogłoszenie, pismo następujące: Pewna obywatelka miasta Lwowa doniosła na dniu 11 b. m. wydziałowi loteryjnemu w Przemyśle, że krąży po Lwowie pogłoska, jakoby wielka loteryja fantowa, urządzana na dochód zakładu dla osierociałych dziewcząt w Przemyśle, nie miała przyjść do skutku. Ponieważ podobne wieści są tendencyjnie zmyślane, przeto wydział loteryjny zawiadamia, że wewnętrzne urządzenie tej loteryi zupełnie jest już wykonane, a rozprzedaż losów w całym Państwie Austro-Węgierskiem z dniem każdym robi większe postępy, tak, iż powodzenie rozpoczętego dzieła jest już zapewnionem. Ciągnięcie loteryi odbędzie się niedługo, dnia 28 grudnia b. r., a wynik jego ogłoszony zostanie listą wygranych dnia 5 stycznia 1887 roku. Zawiada mając o tem, i uprasza wydział obywateli kraju, którzy łaskawie byli, bądź losy przysyłając dla siebie, bądź pośredniczyć w rozprzedaży losów, by raczyli łaskawie należytosć za losy lub nierozsprzedane dotąd losy nadesłać wydziałowi loteryjnemu w Przemyśle, najpóźniej do 15 listopada b. r. a to tem pewniej, ile że po upływie tego terminu zatrzymane dalej losy uważane będą za sprzedane, i nie będą na powrót przyjęte.

— **Koncert muzyki wojskowej** w „Sokole“ odbędzie się w niedzielę, dnia 24 b. m. o godzinie 4 po południu. Program, mieszczący utwory najnowsze jak i dawnych mistrzów, może zadowolić najwybredniejszych melomanów. Dochód, jak zwykle, przeznaczony na wykończenie budynku. Wstęp 30 ct.; bilet familijny na 4 osoby 1 zł. Krzesła dla pań i osób starszych.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 22 b. m., według spo-



strzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr południowo-wschodni, niebo zamglone, średnia temperatura dnia około 13°C, powietrze nader wilgotne, deszcz chwilami.

— **Niebezpieczna swawola.** Dwaj terminatorzy stolarcy, wioząc tarcie ze składu na ręcznym wózku, wsiadli na takowy i spuścili wózek własnym rozpędem z pochyłości ulicy Gródeckiej. Wózek wykoławiwszy się z równego biegu wpadł na chodnik i uderzył dyszlem tak silnie w okno piwniczne, że wyłamał tegoż drzewczki żelazne. Posłanników po- ciągnięto do odpowiedzialności.

— **Zapiski policyjne.** Zgubiono książkę pod tytułem „Szkola wyplatania“ i książkę służbową Katarzyny Magiel wraz ze świadectwami i kwotą 2 zł. — Zakwestyonowano płaszczyz wojkowy. — Zbłąkane prosię znajduje się od 15 b. m. u Eleonory Sobotnickiej, pod l. 4 ulica Wulecka; żrebię kilkomiesięczną, napotkaną dnia 19 b. m. na placu Krakowskim, w miejskim komisaryacie I dzielnicy; koń gniady, ślepy na jedno oko, przybłąkał się w nocy na 21 b. m. na podwórzu hotelu Appermanna przy ulicy Karola Ludwika; suczkę, jasno żółtą z białą platką na szyi, z obciętymi uszami i czerwona, flanelową obrózką, może właściciel odebrać w policyi.

— **Cholera.** Dnia 20 b. m. zapadło w Tryeście na cholere 9 osób, zmarły dwie; w Pesce zapadło 32, zmarło 15; w Szegedynie zapadło 11, zmarło 6. Epidemia pojawiła się także w Zemunia. Według telegramu *Fremdenblattu* z Pesztu, komisarz rządowy, inspektor sanitarny, dr. Olah, zbadał dotąd sto- sunki sanitarne trzech dzielnic tego miasta i znalazł wszędzie niesłychaną niedbałość pod względem czystości i środków dezynfekcyjnych, oraz brak wszelkiej organizacji w niesieniu chorem pomocy lekarskiej.

— **Znaczna zguba.** W kościele św. Katarzyny w Petersburgu, po nabożeństwie, służba kościelna znalazła pakiet z kwotą 36 tysięcy rubli, który nieznana dotychczas osoba zgubiła.

— **O krwawem zaślepiu** donosi depe- sza z Pesztu. Dziewiętnasto-letni drukarz Edward Kittel, dnia 18 b. m. wieczór, po wyjściu z te- atru strzelił z rewolweru, w skutek sprzeczki do swojej narzeczonej, 16-letniej Teresy Kadinger, poczem drugim wystrzałem odebrał sobie życie. Nieszczęśliwą dziewczynę, ciężko ranną, ale żyjącą jeszcze, odwieziono do szpitala.

— **Setna rocznica urodzin** poety niemieckiego Ludwika Uhlanda, przypadająca dnia 26 kwietnia 1872, obchodzoną będzie z wielką uroczystością w Stuttgarcie.

— **Zwrot na spowiedzi.** Zamieszkała na ulicy Marszałkowskiej w Warszawie pani E., otrzymała w tych dniach z rąk księdza K. garnitur brylantowy, wartości 400 rubli, który został jej skradziony jeszcze przed dwoma laty. Jak zwykle w takich razach, kapłan wręczając oddany mu przy spowiedzi przedmiot, nie mógł udzielić żadnych objaśnień.

— **Skutkiem pęknięcia ziemi i usu-** wania się jej pokładów, w miejscowości cze- skiej Kladno, gdzie znajdują się wielkie huty żelazne, zarysowało się dotąd, w sposób groźny kilkadziesiąt domów. Niebezpieczeństwo ciągle się zwiększa, a mieszkańcy żyją w wielkiej trwodze. Pomiędzy uszkodzonymi budynkami znajduje się ratusz, szkoła, a nawet kościół farny, w samym środku miasta położony. Na razie zawieszono w czterech miejscach roboty górnicze.

— **Tajemniczy wieniec.** Od czasu śmierci króla szwedzkiego Karola XV, w każdą rocznicę jego zgonu, jakaś tajemnicza ręka za- wiesza wieniec cyprysowy w kaplicy grobowej Bernadotych w kościele Riddarkom. Naprawdę strażnicy noc całą czuwali tego roku, aby odkryć od kogo pochodzi ów wieniec; nie słyszeli nic i nie widzieli nikogo. Z rana dopiero spostrzegli, iż wieniec został jak zwykle zło- żony u grobowca, a na wstęgach piśmem ko- biecem nakreślony był napis: „Pamięci uko- chanego mego Karola“.

— **Uniwersytet syberyjski** w Tom- sku nie będzie otwarty w tym roku, jak się tego spodziewano. Otwarcie jego odłożone zo- stało na czas nieograniczony.

— **Modnym kolorem** na sezon zimo- wy ma być lilowy, zarówno dla materyj we- śnianych, jak i jedwabów, pluszów i aksa- mitów.

— **Teatr polski w Petersburgu.** Czytamy w *Kraju*: Dziwna rzecz, że od pe- wnego czasu po dziennikach petersburskich i warszawskich tużają się ciągle wieści o bli- skiem otwarciu teatru polskiego w Petersburgu, podczas kiedy redakcyja *Kraju* żadnych wia- domości o tem nie posiada. Oto znounp. wszyst- kie pisma powtarzają za *Kur. Por.* pogłoskę, że „jeden z impresaryów“ otrzymał już urzę- dową koncesyę, że przedstawienia rozpoczną się w listopadzie, że kierownikiem artystycznym został p. Anastazy Trapszo, który już zajął się rekrutowaniem sił artystycznych itd. Jedno z dwójga: albo wszystkie te wiadomości wylęga- ją się w bujnej wyobraźni reporterów, albo te ta- jemniczy przedsiębiorca nie uważa za stosowne porozumieć się z naszą redakcyją. Czyżby ów „impresario“ przypuszczał choćby przez chwi- lę, że *Kraj* może niesympatycznie powitać do- bry teatr polski w Petersburgu?

— **Nieustająca wystawa** zjednocze- nego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałki) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

## Z Paryża.

Czy to pod wpływem niesłychanych upałów, czy skutkiem rozkiełzanych na- miętności, których nie nie tamuje i nie trzyma, znowuśmy weszli w ostatnich cza- sach w seryę niesłychanych zbrodni. Noże i rewolwery nie opuszczają rąk morderczych i zbrodnie zdają się mnożyć i wzrastać z dniem każdym.

Rzecz godna uwagi, bo pokazuje wi- docznie, że wada wychowania, oddanego w ręce niezdolne, odgrywa tu główną rolę. Wszyscy prawie zbrodniarze, to młodzież za- ledwie doszła do lat 20. Ten, bez widocz- nego i znanego powodu, zamordowuje swe- go opiekuna, porwya się na własną matkę, którą kałeczy okropnie, rzuca się na koniec z piątego piętra — i tak kończy własną śmiercią ten okropny dramat. Dalej, jeden z tych ulicznych zbrojów, znanych tu pod nazwiskiem *des souteneurs*, odepchnię- ty od swej kochanki i denuncjowany przez nią w policyi o popełnioną kradzież, ska- zany do więzienia, a po spełnionej karze znowu wypuszczony na bruk paryski, nie ma nic pilniejszego, jak odszukać wiaro- łomną i zamordować ją okropnie. Nie dosyć na tem, ale rozwścieczony morderca słysząc dobijanie się do drzwi sąsiadów, odrzyna jej głowę, urga się przez otwarte okno, bo się to działo w dzień biały, zebranemu po- spółtwnu i skrwawioną tę głowę za włosy zawiesza na oknie! A kiedy na koniec policya wyłamuje drzwi zatarasowane, zbrodniarz wystrzałem z rewolweru odbiera sobie ży- cie. Niezapominajmy, że wszystko to się dzieje wśród dnia i w środkowych częściach miasta.

Ale jednym z wypadków, który gło- boko w tym czasie poruszył opinię publi- czną w Paryżu, jest zabicie niejakiego p. Dufoutrelle przez żandarma w lasku *Vin- cennes*. Potrzeba wiedzieć, że ten lasek, jest to rodzaj olbrzymiego parku, na wzór lasku Bułońskiego i odgrywa też samą rolę dla dzielnicy wschodniej Paryża, jaką lasek Bułoński dla dzielnicy zachodniej.

Nie dlatego, ażeby p. Dufoutrelle był jakąś osobistością wybitną, ale że żandar- meryja reprezentuje niejako zbrojną rękę prawa, i że zabicie miało miejsce w ogro- dzie publicznym, wypadek ten wywołał powszechne oburzenie i bez różnicy barwy wszystkie organa opinii publicznej surowo karciły postępki żandarma.

Ten p. Dufoutrelle było młody ur- zędnik przy kolei żelaznej. W towarzystwie młodej dziewczyny, zapewne dość lekkich obyczajów, chociaż uczciwej rodziny, spe- dziwszy dzień cały na przechadce w lasku, i w restauracyach różnego gatunku, pod dobrą zapewne datą i w różnym humorze, wrócił do domu laskiem około godziny dzie- więtej, kiedy ujrzał nagle przed sobą o- gromną postać czarną żandarma, owiniętego płaszczem. Sądząc zapewne, że to napastnik, p. Dufoutrelle, uderzył go laską a żandarm, nie wiele myśląc, strzelił z rewolweru i za- bił przeciwnika na miejscu.

Dotąd sprawa nie wyjaśniła się je- szcze dla publiczności, która czeka publi- cznych rozpraw przed sądem. Żandarm jest to tak zwany brygadier, rodzaj podoficera, notowany jako dobry i energiczny żołnierz, ale jakkolwiekby, na uderzenie kijem od- powiedzieć wystrzałem z rewolweru, zdaje się rzeczą dość dziwną i nadzwyczajną. Paniąka, zamieszana do tej sprawy, i żan- darm tłómaczą ten wypadek tak, jak go podajemy wyżej, co nie przekonywa nikogo, bo w każdym razie żandarm miał szablę przy boku, co było dostateczną obroną przed kijem. Czekajmy końca sprawy! (Trybunał uwolnił żandarma, przy rozprawie bowiem okazało się, że był pierwszy napadnięty i strzelił, w przekonaniu, że ma do czynienia z niebezpiecznym rabusem. Minister wojny kazał wszakże uwolnionemu żandarmowi prosić o dymisyę. *Przyp. Red.*)

Ale Paryż nie ma czasu zastanawiać się zbyt długo, choćby nad najbardziej in- teresującym wypadkiem. Jeżeli w lasku *Vin- cennes* popełniono zbrodnię, biegnie tam natychmiast, ale wnet inne wrażenie zacie- ra poprzednie i Paryż zapomniawszy o dra- matycznej zbrodni, zaraz bezpośrednio uno- si się na figlami *Cingalaisów*, którzy się tu obecnie produkują. Pochodzą oni, jak powiadają plakaty, z wyspy Ceylon. Być może, ale widać, że dawno już wyjechali z domu, bo jak nasi Cyganie znają się biegle na żebractwie, a zapewne i na innych talentach cyganeryi... Trupa ta koczująca w części lasku Bułońskiego, zajętej przez

ogród aklimatacyjny, składa się z kilku- dziesięciu osób obojga płci, i w tej liczbie z małżeństwami karłów z maleńkim karłatkiem, co może jest najciekawszą rzeczą tej wy- stawy. Mają oni z sobą dwóch Bonzów, o- winiętych w obszerne żółtego koloru płac- chy i pod baldachimem obnoszących jakieś relikwie, może sławne owe cztery włosy Buddy. Tego rodzaju wystawy w ogrodzie aklimatycyji mają na celu oświecić publi- czność z okazami człowieka z przeróżnych stref świata. Widzieliśmy w ten sposób przeprowadzonych przed naszymi oczami Japończyków, Hotentotów, Kirgizów, Czer- wonoskórych z Ameryki, Tatarów i t. d.

Mają oni z sobą sklonie, których krzą- tanie się w przenoszeniu ogromnych kłód drzewa, mniej jest może zadziwiające, jak ta zrzeczność, z jaką te biedne, uwieczne olbrzymy wyciągają swą trąbę ku widom i zbierają groszaki, oddając je sumiennie w rękę kornaków. Ale niechże to będzie bu- łeczka lub obwarzanek, poczeiwy słon spoży- wa go spokojnie, i na wezwanie kornaka potrząśnie uchem na znak, że nie mu nie ma do oddania. Znamy z opisów podróżni- ków, co to są te procesy Buddy w indyjs- kich świątyniach i świętych miastach, jak u. p. w Benares i t. p. Wiemy, jakie są te ceremonialne pochody wspaniałych Radżów. To, co nam pokazują w ogrodzie aklimata- cyjnym paryskim, to tylko dalekie naśla- downictwo, nędzna kopia, zredukowana do najniższej proporcji. Zamiast szat z jedwa- biu, bawelniane łachmany, zamiast złota, pereł i drogich kamieni, po- złacane drzewa i szkła kolorowe; zamiast tańczących bajader, kilkunastu młodych brudasów; zamiast lwów i tygrysów, prowa- dzonych na złotych łańcuchach, idą spokoj- nie karłowaty wół górski i osiołek, filozof głęboki. — Słowem jest to nędzne naśla- downictwo czegoś wspaniałego i wielkiego.

A przecież paryska publiczność, cie- kawka i niewybredna, w ogromnym tłumie ciśnie się na to widowisko. Ostatniej nie- dzieli przeszło sto tysięcy osób weszło do ogrodu; pierwsza połowa w pięć, czy sześć rzędów otoczyła zagrodę, w której się od- bywa widowisko, i rozmaite figle cygańskiej trupy; druga zaś połowa nie mogła widzieć nie zgoła, i musiała się zadowolnić dzięki- mi okrzykami cyganów i zwierząt. Przecież ta publiczność przyniosła sumę 50.000 fr. za wejście. Piękny to pieniądź! — i warto tu głowę sobie suszyć nad tem, jakby tu wyrwać tę pięćdziesiątkę, która w takiej obfitości może w danej chwili wytrysnąć z kieszeni ciekawych Paryżanów.

Zresztą — pusto tu jeszcze i głucho. Oprócz chwilowych wrażeń, mieszkane wielkiej stolicy zajmują się bardzo losami starszego Coquelina. W zarozumiałości i uiesłychanej bucie tego niewątpliwie zna- komitego artysty jest coś, co już także zwykłą przekracza miarę. Surowy obrońca supremacji aktorskiej, wziął on zdaje się zupełnie na seryo rolę, które odgrywał w swem życiu na deskach Francuskiego Teatru, i jak drugi Don Bazan gotów jest wołać: „prez mi z drogi!“ Zająwszy w ko- mitecie cenzury teatru takie miejsce, że ten poczeiwy komitet stał się pewnym ro- dzajem „Izby dziesięciu“, w pierwszych starciach z nowym administratorem, p. Claretie, dopatrywał się obrazy, i oświadczył, że opuści dotychczasowe swe stanowisko na pierwszej europejskiej scenie. Administrator prawie się zgodził, ale gdy przyszło uregu- łować kwestyę pieniężną, to jest emeryturę i dodatki, pokazały się trudności.

Coquelin wezwał administratora do wypłaty, gdy zaś ten nie chce uczynić za- dość wezwaniu, sprawa przejdzie pod de- cyzyę sądu, jeżeli tymczasem w drodze polubownej załatwioną nie zostanie, co jest prawdopodobnem, bo już i minister oświe- cenia, p. Goblet, wdał się w tę sprawę. Wiadomo, że organizacyja francuskiego tea- tru opiera się na dekrete Napoleona I, podpisanego w Moskwie w 1812 r. Jeden z artykułów dekretu opiewa, że każdy ze stowarzyszonych aktorów (*sociétaires*) tego teatru, może opuścić scenę po 20 latach służby. Ale dekret nie powiada, czy tym sposobem ma prawo do emerytury zupełnej z dodatkami, które wytworzyły okoliczności późniejsze. Na tem się rzecz cała dzisiaj rozbija. Naturalnie nikt nie może zmusić Coquelina do dalszych występów, bo skoń- czył owe 20 lat służby, ale czy dyrekcyja jest obowiązana wypłacać mu emeryturę zupełną, przeszło ośm tysięcy franków, to sąd rozstrzygnie.

Wśród nawału książek i książeczek wszelkiego rodzaju, które są zapewnione wystawy wydawców i księgarzy paryskich, trudno jest dziś znaleźć coś odpowiedniego usposobieniu i żądaniom ducha. Książki lek- kie, romanse, to książki zdradzieckie. Wszyst- ko tu obliczone na tytuł, a wzięwszy do ręki, nie ma nic dla myśli i serca. Są to widocznie produkcyje młodszej braci, która doczekawszy się odjazdu czy wypoczynku starszych, zepchnięła opróżnione miejsca.

Książki poważne... tych niebraknie,

ale puszczać się w tę *Silva ingens verborum et rerum*, trzeba większej niż moja odwagi. Szukam więc rzeczy pośrednich, bo w nich najciekawszej znajdzie się i zaspokojenie cie- kawości i rozrywka myśli.

*Confidences de Lamennais!* Chwytam skwapliwie; samo to nazwisko, które w mło- dem pokoleniu nie budzi żadnego może wrażenia, nam starszym przypomina, takie czasy! takich ludzi! Mickiewicza, Chopina i cały zastęp ludzi z tej epoki; tyle wypad- ków, tyle a tyle wielkich i ważnych rzeczy! A więc biorę się do czytania „Zwierzeń“. Są to nie wydane dotąd listy księdza La- mennais, z trzeciego dziesiątka lat naszego stulecia; listy z 1821 do 1848. Opatrzne są one przedmową p. Artura du Bois dela Vil- leralabel, prezidenta towarzystwa archeologii i historii (*Côtes du Nord*). Tom jeden.

Lamennais! Ileżto wzruszeń, agitacyi, boleści, zgorszenia, wywołał niegdyś zwrot dążności i kierunku myśli tego człowieka! Nie myśląc o swojej sutannie, puszczał on potężne swe pióro na wszystkie bezdroża. Dziś z całego stosu, na którym się spaliły i dzieła i czynu tego człowieka, została zaledwie garstka popiołów, które przechowuje jeszcze wdzięczna pamięć kilku dawnych, młodszych przyjaciół, bo rówieśnicy samo- tnika z *La Chesnaie*, wszyscy już spoczęli w grobach.

W tych ogłoszonych dziś listach ks. de Lameunais, znajdujemy go takim, jakim on zapisał się w naszej pamięci. Byłem wówczas bardzo młody. Jego dogmatyczne i teologiczne rozprawy, przyznają się szcze- rze, nie miały żadnego wpływu na mnie dla tej bardzo prostej przyczyny, że był młody, a nie przygotowany specjalną na- uką do tego rodzaju studyów, nie rozumia- łem ich wcale! Polityczne znowu wystą- pienia księdza, zrażały trochę mój konser- watywny umysł. Za to *Les Paroles d'un Croyant* uniosły mnie i zachwyciły. Można sobie wyobrazić, z jakim usposobieniem spotkałem się po raz pierwszy z ks. La- mennais. Ascetyczna postać i ascetyczne żywe słowo Eremity z *La Chesnaie* nie roz- czarowały mnie wcale i nie rozbiły mych złudzeń. Przeciwnie — to, na com patrzył i czegom słuchał, zdawało się podkreślać wszystko, co myśli moja stworzyła naprzd.

Te dawno zamglone wspomnienia znaj- duję dziś, jakby na nowo powołane do ży- cia w tych listach poufnych. Jest to ten sam wdziek, jakby zbolełego serca, który się skarży cicho, potulnie, bez szemrania, na to, co go boli. Toż samo słowo, w formie i w głosie pozbawione wszelkiej ostrości i tak sama, od czasu do czasu potęga, z jaką spojrzenie tego wyższego ducha przenikało do głębi każdą kwestyę, której się ruchliwy umysł jego dotykał.

Był to inny zupełnie człowiek od tego polemizującego kapłana, jakiego widzimy w *Essai sur l'indifference en matiere de reli- gion*, a szczególnie w jego *Défense de l'essai*, w Szkicach filozoficznych i we wszystkich pismach, które ogłosił od 1840 do 1850. Tego więc nie przypominały te listy, o którym O. Lacordaire słusznie po- wiedział: Był to jeden z największych pi- sarzy tego stulecia, jeden z tych przynaj- mniej, którzy je najpotężniej poruszyć zdo- łali; jest to jedna z tych postaci, które uosobiły w sobie najlepiej bolesną niepe- wność szczerzej duszy, wśród tego zamię- szania moralnego, religijnego, politycznego i społecznego naszych czasów! Zaprawdę tak był! Szczerza, serdeczna dusza, po- pchnięta na bezdroża konfuzji naszej epoki i całą potęgą talentu nie mogącą obronić się zwątpieniu, które zalało przybytek wiel- kiego serca.

BUDZŁO.

## Notatki literacko-artystyczne.

(J.) **Operetka.** Wczoraj wznowiono o- peretkę Millöckera „Palestrani“ niegraną na naszej scenie od dłuższego czasu, a zalecającą się obfitością melodyj, wprawdzie nie zawsze wybrednych, ale za to tem popularniejszych. Co nas zawsze raziło w Palestrancie, to ów staro- świecki język libretta w połączeniu z arcyno- wożytnymi tempami walców i polek. Naturalnie że dzisiaj zmieniać go nie można i nie warto, z tem wszystkiem każdy jednak przyzna, iż nie przyczynia on się bynajmniej do powodzenia o- peretki. — Nowym, chociaż wcale nie zajmującym, był dla nas p. Recki w partyi jednego z pa- lestrantów. Wypiewywał straszliwe rzeczy. Pan Florjański nie będzie długo cieszyć się pięknym głosem, jeżeli go będzie forsować w ten sposób, jak to miało miejsce wczoraj w duecie z panną Praun. Ta ostatnia była bardzo ładniutką Bro- nią a pani Skalska miała w spiewie swoim kil- ka chwil szczególnych. Pułkownik „Schwamm- drüber“ należy do najlepszych ról pana Mys- zkowski. Pani Kasprowiczowa była, jak zawsze bardzo dobrą Petronellą, trzeba by jednak bardzo długo myśleć, ażeby mózdz wymyślić kostjum równie brzydki, jak ten, który ma na sobie w



drugim akcie. Chór i orkiestra trzymały się dobrze.

— **Z teatru.** Dziś po raz pierwszy dana będzie komedia w 4 aktach M. Klappa p. t. „Rosenkranz i Gildenstern“, w tłumaczeniu M. Gawarewicz. Jutro powtórzenie tejże komedii. W niedzielę po południu: „Noc wenecka“ operetka Straussa, a wieczorem dramat Korzeniowskiego p. t. „Karpacę Górale“. Słynna operetka „Baron cygański“ przedstawioną będzie na scenie naszej w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

— **Modrzejewska,** jak donosi pismo wychodzące w New-Yorku *The Dramatic Review*, zajęta jest obecnie przedstawieniem nowego dramatu w ośmiu obrazach, napisanego umyślnie dla niej przez znanego paryskiego aktora z teatru Vaudeville p. Piotra Berton. Dramat ten jest przeróbką z powieści Balzaca i nosi tytuł *Les Chouans*. Pierwsze przedstawienie w New-Yorku odbyć się ma jutro

— **Pani Nilson,** przebywająca obecnie w Paryżu, zachorowała silnie na zapalenie oskrzeli. W skutek tego, znakomita artystka, za poradą lekarzy, musiała zaniechać podróży artystycznej, którą zamierzała odbyć po Hiszpanii w towarzystwie impresarya p. M. Strakoscha.

— **Następcą Hülsena,** intendenta królewskich teatrów pruskich, o którego śmierci donosiliśmy niedawno, zostanie prawdopodobnie hr. Bolko Hochberg, obecnie bowiem przewoźniczo powierzone mu zostały funkcje intendenta. Hans Henryk XIV Bolko hr. Hochberg, br. Fürstenstein, urodził się w 1843 r., jest ordynatem znacznych dóbr na Szląsku i pochodzi ze starożytnej szlacheckiej rodziny, której główna linia nosi tytuł książęcy (v. Pless). Hr. Hans jest członkiem pruskiej Izby panów, ożeniony zaś jest z księżniczką Eleonorą Schönaich-Carolath. Wszystko to jednak nie jest dostatecznym tytułem do piastowania godności intendenta teatrów. Ale hr. Bolko jest także kompozytorem muzycznym. Pod pseudonimem J. H. Franz wydał on znaczącą liczbę „liederów“, jedną symfonię, i dwie opery p. t.: „Falkenstein“ i „Waserwolff“. W muzyce jest konserwatystą, trzymając się zdala od ruchu wagnerowskiego.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

\*) **Targ zbożowy.** Dnia 22 października 1886 r.

**Lwów,** Pszenica 7-75 do 8-15, żyto 5-60 do 6-20, jęczmień 5-50 do 6-85, owies 4-40 do 4-95, groch 5-— do 9-20, wyka 4-70 do 5-—, rzepak now. 9-— do 9-15, linianka 8-50 do 9-—, konieczyna czerwona 47-— do 52-—, konieczyna biała 40-— do 60-—, konieczyna szwedzka — do —.

**Tarnopol,** Pszenica 7-50 do 8-—, żyto 5-25 do 6-—, jęczmień browarny 5-— do 6-25, owies 4-75 do 4-80, groch 5-50 do 8-75, wyka 4-50 do 4-75, rzepak n. 8-75 do 9-—, linianka 8-75 do —, konieczyna czerwona 45-— do 50-—, konieczyna biała 45-— do 55-—, konieczyna szwedzka — do —.

**Podwoleczyska,** Pszenica 7-— do 7-90, żyto 5-40 do 5-75, jęczmień 5-— do 6-—, owies 4-50 do —, groch 6-— do 8-50, wyka 4-50 do —, rzepak n. 8-65 do 8-90, linianka — do —, konieczyna czerwona 45-— do 50-—, konieczyna biała 45-— do 55-—, konieczyna szwedzka — do —.

**Jarosław,** pszenica 8-— do 8-25, żyto 6-— do 6-75, jęczmień 5-75 do 7-—, owies 4-70 do 5-10, groch 5-50 do 9-—, wyka 5-— do —, rzepak n. 9-— do 9-20, linianka 9-— do —, konieczyna czerwona 47-— do 50-—, konieczyna biała 45-— do 57-—, konieczyna szwedzka — do —.

**Czerniowiec,** pszenica 7-50 do 8-—, żyto 5-40 do 5-70, jęczmień 5-— do 7-—, owies 4-25 do 4-50, groch 5-— do 8-50, wyka — do —, rzepak n. 9-25 do 9-50, linianka — do —, konieczyna czerwona 45-— do 50-—, konieczyna biała 40-— do 55-—, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 3-— do 10-— nominalnie. Nowy chmiel od 15-— do 65-— zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter pre. loco Lwów 25-— do 25,25 zł.

Okowita, warranty na listopad 24-50 do 25 zł.

Usposobienie spokojne.

\*) Przedruk wzbroniony

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj w południe na dłuższych posuchaniach pp. Ministrów hr. Taaffego, Kallaya i dra. Dunajewskiego.

Monarcha udał się wczoraj do Laxenburga dla odwiedzenia Najd. Cesarzowej.

Najj. Pani wraz z Najd. Arcyksiężniczką Waleryą, powróci d. 24 b. m. z Ischl do Wiednia.

Wczoraj, po zamknięciu *Gazety*, otrzymaliśmy z Rzymu następującą depeszę:

*Opinione* donosi, że austro-węgierski ambasador hr. Ludolf, po 40 letniej nieprzerwanej służbie, wniósł prośbę o przeniesienie go w stan spoczynku. Prośba została przyjęta. Hr. Ludolf, który jeszcze czas jakiś pozostanie w Rzymie, aby królowi wręczyć odwołujące go pismo, pozostawi w Rzymie najlepszą pamięć, zawsze bowiem starał się utrwalić dobre stosunki między Włochami a Austro-Węgrami.

Generał Hurko skutkiem wezwania telegraficznego wyjechał do Petersburga.

*Petersb. Wied.* dowiadują się, iż nowe przepisy paszportowe, których opracowaniem zajmuje się specjalna komisja, nie będą zastosowane do gubernij Królestwa Polskiego, gdzie dawny systemat wydawania paszportów pozostanie i nadal w mocy.

W. Porta uczyniła jeden krok naprzód celem poparcia w Sofii żądań Rossyi. Komisarz turecki Gadban-basza wręczył rządowi bułgarskiemu notę domagającą się odroczenia otwarcia Zgromadzenia narodowego. Jak donoszą z Sofii, nie można spodziewać się, aby ostatnie wystąpienie W. Porty zostało uwieńczone pomyślnym rezultatem, rząd bułgarski bowiem postanowił stanowczo zwołać Zgromadzenie narodowe na 27 b. m. Wedle depeszy, jaką otrzymała z Sofii wiedeńska *Presse*, nastąpiło ostatnimi czasy ścisłe porozumienie pomiędzy Rosyją i Turcją, a wyrazem jego jest właśnie żądanie objęte notą W. Porty.

Izba francuska przystąpiła wczoraj do obrad szczegółowych nad ustawą o wychowaniu w szkołach elementarnych. Na ławie ministrów zasiadli wszyscy członkowie gabinetu, jakby nie nie zaszło, z góry bowiem ułożono, że ministerstwo pozostawi inicjatywę deputowanym poruszyć lub zaniechać kwestyę przesilenia, spowodowanego jak dziś powtarzają „nieporozumieniem“.

Z powodu zapowiedzenia nowych interpelacji, przypominają dzienniki, że w ciągu tegorocznej sesji parlamentarnej, wniesionych było 34 interpelacji i 10 zapytań, skutkiem czego rozstrzygała Izba w 81 wypadkach nad motywowanymi porządkami dziennymi.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Rzymu, że królestwo włoscy zamierzają przed powrotem do Rzymu, przepędzić kilka dni we Florencji, i w tym celu urządzony już został odpowiednio pałac Pitti. Powrót króla Humberta z rodziną do Rzymu oznaczony został na 10 listopada. — Powrócił też już do stolicy prezes gabinetu p. Depretis i zajmuje się przygotowaniem materiału dla sesji parlamentarnej. Przewidują, że opozycja na pierwszych posiedzeniach, zajętych kwestyami budżetowymi, nie będzie swarzała rządowi trudności i że prawdopodobnie wystąpi dopiero z zarzutami przy projekcie reformy ministerstwa.

Według doniesień z Brukselli, stronnictwo konserwatywne wobec dokonanego porozumienia liberałów umiarkowanych ze skrajnymi i postawienia kandydatury p. Guillery, odstąpiło od myśli postawienia swego kandydata. Jako znaczący objaw podnoszą, że ministerialny organ *Journal de Bruxelles* mówi, iż p. Guillery jest poważnym kandydatem i zasługuje na to, by zał. miejsce w parlamencie, tudzież, że mogliby mu nawet katolicy oddać swoje głosy. — Zdziwiał z drugiej strony, że minister sprawiedliwości wydał rozkaz uwolnienia z aresztu na czas wyborów p. Ansele, kandydata partii robotniczej, ponieważ wyborcy tej klasy pragną jego kandydatury w dniu 28 b. m. Podejrzewają, że idzie o sparyżowanie wyboru p. Guillery.

Według depesz madryckich, stanowisko gabinetu p. Sagasty staje się bar-

dzo trudnem. Dzień zebrania Kortezów dotychczas nieoznaczony, ponieważ p. Sagasta pragnie wprzód zbadać intencje większości. Według zapewnień dzienników, które są wyrazem większości, w oczach jej wiele zaszkodziła prezesowi gabinetu ostatnia kombinacja ministerialna. *Journal des Débats* zapewnia w depeszy z Madrytu, że obecnie musi p. Sagasta ulegać wpływom ministra sprawiedliwości p. Alonso Martinez, za którego wpływem jedynie udało się zrekonstruować gabinet.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 22go października.** Na przedwczorajszym, wieczornem posiedzeniu komisji ugodowej doprowadzono obrady nad traktatem handlowo-cłowym tylko do artykułu 12 włącznie, przyczem zgodzono się na ustanowienie komisji dla przedwstępnych obrad nad uregulowaniem waluty. Co do podniesionej wątpliwości, ażali ta komisja ma być wspólną dla obu połów Monarchii, czy też dla każdej połowy ma być wybraną osobną komisją, oświadczył pan Minister skarbu, że tekst artykułu ma na oku tylko wspólną komisję; po tem wyjaśnieniu deputowany Neu-wirth i Rieger zaproponowali, ażeby powyższą interpretację wyraźnie skonstatowano w protokole wniosku ten został przyjęty.

Wniosek deputowanego Plenera co do ścisłego zastosowania bicia monety srebrnej do rozmiarów produkcji srebra w austro-węgierskiej Monarchii, został odrzucony. Artykuł 12 przyjęto bez zmiany, według stylizacji rządowej.

Na wczorajszym posiedzeniu wzięto pod obrady dalsze artykuły i przyjęto je bez zmiany. Rezolucje wniesione w ciągu obrad, co do obniżenia ceny soli, równoczesnego zniesienia wolnych portów w Tryeście i Rjece, wybicia półguldenowych monet, dalej co do centralnych aktywów i należności konsularnych, zostały po większej części odrzucone.

**Wiedeń, 22 października. (Tel. pr.)** Wszystkie dzienniki tutejsze konstatują, że w sprawie bułgarskiej polepszyła się polityczna sytuacja.

**Wiedeń, 22 października. (Tel. pr.)** W kościele św. Ruprechta odbędzie się jutro żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Włodzimierza Borkowskiego, urządzone staraniem generalnej dyrekcji kolei Karola Ludwika.

**Wiedeń, 22 października. (Tel. pr.)** Urzędnicy XI i XII klasy dyet wniesli petycję do Izby deputowanych Rady państwa o podwyższenie płac.

**Wiedeń, 22 października. (Tel. pr.)** W stanie zdrowia dyrektora kancelaryjnego Izby deputowanych, Kupki, nastąpiło stanowcze polepszenie.

**Wiedeń, 22 października. (Tel. pr.)** Nie było tu już żadnego dalszego wypadku cholery; stan sanitarny jest tu wyborowy.

**Londyn, 22 października. Biuro Reutersa** dowiaduje się, że celem uniknięcia wszelkiego protektu do okupacji, oznajmiły Mocarstwa Rossyi, że godzą się na to, iżby Rossyja w sprawie uchylecia przesilenia bułgarskiego objęła kierowniczą rolę, zgodnie z tym udziałem, jaki miała Rossyja w sprawie zapewnienia Bułgaryi niezawisłości przy zawarciu traktatu berlińskiego.

**Londyn, 22 października. Saint James Gazette** dowiaduje się, że ambasador francuski Waddington, który w sobotę powróci do Londynu, będzie czynił lordowi Iddeleigh przedstawienia co do dalszego trwania angielskiej okupacji w Egipcie. Dziennik ten zapewnia dalej, że w tej mierze istnieje zupełne porozumienie

między Francją a Sułtanem. Ma być także zapewnione współdziałanie Rossyi co do ewentualnego dalszego postępowania Francyi i Sułtana.

**Wiedeń, 22 października.** Na dzisiejszym posiedzeniu Izby deputowanych, p. Minister skarbu dr. Dunajewski przedłożył budżet wraz z obszernym wywodem. Ogólne wydatki obliczono na rok 1887 w sumie 521,975.654 złr. a zawarte tu są tak regularne z roku na rok powtarzające się wydatki jak i nadzwyczajne, które przy ocenieniu normalnego stanu gospodarstwa państwowego muszą być w sposób szczególniejszy uwzględnione. Dochody potrzebne na pokrycie wydatków przyszłorocznych wynoszą w porównaniu z rokiem 1886 o 2,157.642 mniej, a ogółem wynoszą 505,676.199 złr.

Celem uniknięcia jakiego bądź nieporozumienia p. Minister skarbu dr. Dunajewski uczynił uwagę, iż został tu już uwzględniony wynik pierwszego półrocza, który co się týczy przyrwywu podatków nie był w porównaniu z rokiem poprzednim najmniej pomyślny; objaw taki zresztą miał miejsce prawie we wszystkich państwach europejskich. Trzeciejwiececie bieżącego roku wykazuje zwrot na lepsze, a jeżeli nie zajdą wyjątkowe stosunki, będzie można mieć nadzieję, iż preliminarzowy ubytek znacznie się obniży, a może nawet będzie mógł być zupełnie uchylonym.

P. Minister oświadczył, iż ze swoich w tej mierze spostrzeżeń złoży Izbie sprawozdanie przy obradach nad preliminarzem: Podnieść tu należy następujące zmiany w pojedynczych pozycjach budżetu. Wydatki: Mniejszy wydatek przy etacie Rady państwa w sumie 254.108 zł. polega głównie na tem, iż nie zażądano już kredytu na budowę pałacu parlamentarnego. Przyczynienie się do wspólnych wydatków odmiennie z przeszłorocznym postępowaniem nastąpi na podstawie ustanowionego na wspólnej konferencji ministerialnej wspólnego budżetu. Odnośny ogólny wydatek wynosi 91,510.351 zł.—przeło o 1,076.418 więcej jak w r. 1886. Większy wydatek w sumie 248.375 zł. przy pozycji „ministerstwo obrony krajowej“ przypada w sumie 208,446 złr. na etat obrony krajowej, a to skutkiem powiększenia personalu spowodowanego potrzebą utrzymywania ewidencji z okazji wejścia w życie ustawy o pospolitem ruszeniu. Dalsze zwiększone wydatki w tym budżecie, zostały spowodowane ćwiczeniami wojskowymi, większymi potrzebami na pomieszczenie żołnierzy oraz potrzebą sprawienia nowych mundurów i rynsztunków. W etacie Ministerstwa wyznań i oświaty wydatki powiększyły się o 948.808 złr. Większe zapotrzebowania zarządu centralnego, odnoszą się po większej części do tytułu: „nadzór szkolny“. Przy etacie wyznań, wydatki powiększyły się o 547.000 złr., spowodowane one zostały potrzebą dalszego uregulowania kongrui. Na oświacie będzie potrzeba o 247.325 zł. więcej, niż w r. 1886. Z tego przypadają znaczniejsze sumy na niektóre budowli, przedewszystkiem pozycyą powyższą objęte są dodatkowe żądania na budowę uniwersytetu w Wiedniu, zakładu anatomicznego w Inspruku, budowę pawilonu na pomieszczenie oddziału inżynierskiego przy technice w Gracu, oraz rata na budowę gmachu techniki w Gracu. Na potrzeby szkół średnich przewidziano również większy wydatek w sumie 84.610 zł., spowodowany głównie polepszeniem położenia suplentów.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki



## NADESLANE.

Nie każdy jest w położeniu, wiele pieniędzy wydawać, dla tego trzeba być w stosownym czasie ostrożnym. Wszysey, którzy na gęstość krwi a wskutek tejże cierpią na wyrzuty skóry, napływ krwi do głowy i piersi, hemoroidy etc. nie powinni zaniedbywać kuracyę przeczyszczającą, która dziennie tylko kilka centy kosztuje, i utrzymuje ciało świeżo i zdrowo. Należy używać najlepszy środek, aptekarza R. Brandta pigułki szwajcarskie, w aptekach pudełko po 70 ct. i dobrze uważać na podpis R. Brandta. 5086

## Przyjechali do Lwowa

dnia 22 października 1886.

## Hotel George'a.

Pp. Margr. R. Voelkl z Gorycy, C. V. Galatti z Paryża, dr. T. Niemętowski ze Zółkwi.

## Hotel Europejski

Pp. W. Krasper z Hamburga, J. Czajkowski ze Sarnik, A. Udrycki z Wielkich mostów, F. Pohorecki z Rossyi, J. Turzański ze Siedliszowic.

## Hotel Angielski.

Pp. B. Czerwiński z Szczepiatyna, J. Filipowski z Kocowa, Z. Stasiniewicz z Wierzbicy, K. Guzkowski z Nowego miasta.

## Hotel Francuski.

Pp. D. T. Szczepański z Strzyżowa, L. de Kobierski z Czerniowiec, P. Plattner z Szamankowczyk, H. Tuchman z Dessau, H. Karpeles z Pragi, Z. Frenkel z Wiednia.

## W Teatrze hr. Skarbka.

Pod artystycznym kierownictwem Romana Żelazowskiego.

W piątek d. 22 października 1886

Po raz pierwszy:

## Rosenkranz i Guldenshtern

komedia w 4 aktach M. Klappa, tłumaczenie M. Gawalewicz.

## OSOBY:

Ks. Wojciech de Liebenstein p. Zboński.  
Hr. Ernest, jego syn p. Kwieciński.  
Br. Rosenkranz p. Woleński.  
Hr. Kinborn pni German.  
Klara, jej córka pni Kwińska.  
Radea Düring p. Piasecki.  
Wilma, jego wnuczka pna Pysznik.  
Br. Szallenberg p. Kasprowicz.  
Justyn Schmahlich, właśc. dóbr p. Wojdałowicz.  
Antoni Sanfleben p. Frenkiel.  
Ernest, jego syn p. Walewski.  
Anglik p. Szobert.  
Schleich, sekretarz księcia p. Wysocki.  
Karol, kelner p. Starzewski.  
Gertruda, pokojówka pni Piasecka.  
Goście, służba hotelowa. Rzecz dzieje się w 1 akcie w dobrach ks. de Liebensteina, w następnych w Szwajcaryi.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 października 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. gór. 23.25 Węg. akcyje kredyt. 289.50, Akcyje anglo-aust. 108.75, A-

keye banku Union 209.75, Akcyje kolei Karola Ludwika 193.25, Akcyje kolei północnej 231.— Akcyje kolei południowej 108.50, Akcyje kolei Alfeld 187.75, Akcyje kolei Elzbiety 241.40, Akcyje kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 224.— Akcyje kolei węg. północno - wschodniej 172.50 Wiedeńskie losy 124.—, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacyje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 123.50, Losy tureckie —, Węgierska renta 104.05, Akcyje związkowego banku 102.75, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1.19.—, Węgierskie losy 121.—, Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe 54.50, Akcyje Banku dla krajów koronnych 218.25. — Uspokojenie mocne

Wiedeń, 21 października 1886, godzina 5

minut 45. Akcyje kredytowe 280.30 Anglo-Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 192.—, Południowa —, Renta papierowa 83.35, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor 9.91.50, Rubel papierowy —, Uspokojenie —.

Wiedeń, 22 października 1886 r. godzina

10 min. 35 Akcyje kredytowe 280.20, Anglo-Austr. —, Unionbank 209.60 Kolej Karola Ludwika 192.—, Południowa —, Renta papierowa — 5% Galic. hip. listy zastawne 101.— Galic. oblig. indemn. 102.25 do — 4 1/2 % listy zastawne banku krajowego 96.25, 4 1/2 % pożyczka krajowa z 1883 roku 96.—, Napoleondor 9.90.50 Rubel papierowy 1.19.— Uspokojenie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 21 paździer-

nika 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo. — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł.; okowita per 10.000 litr procent 27.— do 27.25 złr. Szczecin: Pszenica —, rzepik —, spirytus — kukurudza —, Kolonia — Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na je-sień 8.74 do 8.75 zł., rzepak (sierpień-wrze-sień —, do — zł. Berlin: Pszenica żółta (październik) 148.75 do — żyto — m. spirytus 35.40, rzepakowy olej — Paryż: mąka 51 kilogr. 51.50 olej fr. rzepakowy —, fr., spirytus — fr.

Gennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.  
Lwów dnia 21 października 1886.

1. Akcyje za sztukę.	placę żądają walutą austr.	placę żądają złr. et.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	192.75	190—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	224.25	227.25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278—	283—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215—	220—
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101—	102—
" " " 5 pr. w. a.	99.80	100.80
" " " 5 pr. w. a. wy-		
losowane z 10 pr. premii	102.50	103.50
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	96.25	97.25
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100—	101—
" " " 4 pr. w. a.	96—	97—
" " " 5 pr. w. a. w 37 l.	100—	101—
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los. 41 1/2 l.	93.50	94.50
" " " 4 1/2 pr. " " 53		
" " " 4 pr. " " 56		
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—	54—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	—	50—
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104.25	105.25
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100—	101—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103.50	104.75
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	95.50	96.50
5. Losy miasta Krakowa	17.50	19.50
Stanisławowa	29—	32—
6. Monety		
Dukat holenderski	5.83	5.93
Dukat cesarski	5.86	5.96
Napoleondor	9.87	9.97
Półimperyal	10.22	10.32
Rubel rosyjski srebrny	1.54	1.64
papierowy	1.17 1/2	1.19 1/2
100 marek niemieckich	61.10	61.75

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 20 października 1886.

1. Dług państwa.	placę żądają
Jednolity dług państwa w banknot.	83.20 83.35
lut-y-sierpień	83.20 83.35
Jednolity dług państwa w srebrze.	83.05 84.20
styczeń-lipiec	84.25 84.45
kwiecień-październik	132.50 132.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.50 132.50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.75 139.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.75 139.25
" " 1864 po 100 złr.	169.25 169.50
" " 1864 po 50 złr.	168.— 168.50
Renty Com. po 43 lir. austr.	57.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 pr.	156.50 157.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.30 100.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	114.70 114.85
2. Obligacyje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)	
Czech	109.—
Bukowiny	104.50 105.—
Galicyi	104.40 105.—
Nizszej Austrii	109.— 110.—
Siedmiogrodu	104.50 105.20
Węgier	104.50 105.20
3. Akcyje.	
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108.80 109.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	280.— 280.25
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	540.— 546.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	218.25 218.5—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	863— 865—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m.	376— 377—
Kol. Cesarzowej Elzbiety po 200 zł. m.	441.80 442.20
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2310 2315
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193— 193.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	243.50 244.25

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. 240.80 241.30  
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. 108.25 108.75  
L. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze 175.— 175.50

## 4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. —  
Powz. austr. zak. kr. ziem 4 1/2 pr. w złocie w 50 l. —  
" " " premiewe po 3 pr. 100.50 101.—  
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr. 98.50 99.50  
" " " w 20 l. 7 pr. 101.— 101.50  
" " " w 36 l. 5 1/2 pr. —  
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. 96.40 —  
" " " po 5 pr. 100.— 100.20  
" " " po 5 pr. w —  
37 latach zwrotne 100.— 100.20  
Banku krajow. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l. 96.25 97.—  
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji — 100.25 100.75  
Gal. banku hip. po 6 pr. 101.— 101.50  
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. —  
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. 100.30 100.70  
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 pr. —  
Zakł. kr. ziem. po 5 pr. 100.25 101.75

## 5. Obligacyje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. 100.— 101.—  
Tow. kol. żel. Preszow-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze 101.— 101.50  
Kol. pół. po 100 zł. m. k. 98.60 99.—  
" " po 100 zł. w. a. 115.50 116.—  
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 1/2 pr. 99.70 100.75  
" " " (Jarosław-Sokal) 99.25 99.75  
Kol. Lwów.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 82.— 82.50  
" " " z r. 1884 91.75 92.—  
" " " z r. 1886 —  
" " " z r. 1877 —  
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. 100.— 100.50

## 6. Losy.

Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a. 176.75 177.25  
Clarego po 40 zł. m. k. 43.50 44.25  
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. 117.50 118.—

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. 18.— 18.50  
Pożyczka miasta Lubliany po 20 zł. 20.— 20.50  
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a. 45.50 46.—  
Palfiego po 40 zł. m. k. 42.— 42.40  
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. 14.50 14.—  
" " " węgiersk. " po 5 zł. 10.10 10.40  
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. 19.— 19.50  
Salma po 40 zł. m. k. 56.75 57.50  
St. Genois po 40 zł. m. k. 56.50 57.—  
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) 30.—  
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. 138.—  
" " " po 50 zł. w. a. 69.— 70.—  
Waldsteina po 20 zł. m. k. 33.— 34.—  
Windischgrätz po 20 zł. m. k. 45.75 46.25

## 7. Weksle (na 3 miesiące)

Augsburg na 100 zł. w. p. u. —  
Berlin na 100 mark w. p. u. —  
Frankfurt na 100 mark w. p. u. —  
Hamburg na 100 mark w. p. u. —  
Londyn na 10 ft. szt. 125.30 125.5  
Paryż na 100 fr. 49.45— 49.52.50

## Kurs złota.

Dukat cesarski mon. 5.91.50 5.92—  
" " " " 5.93.— 5.95—  
Korona 20-frankowa 9.91.50 9.92—  
Rosyjski imperyal 19.23— 19.25—  
Talar związkowy Srebro

## Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 21 października 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83.50	
" " " w srebrze	84.25	
Renta w złocie	114.60	
5 pr. austr. renta marcową	100.40	
Akcyje banku wiedeńskiego	280.60	
" " " kredytowego	280.60	
Londyn	125.20	
Srebro	—	
Napoleondor	9.91	
Dukat cesarski mon.	5.91	
" " " " "	5.93	

## DZIENNIK URZĘDOWY.

## Wyroki prasowe.

7596.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 1 der ausländischen periodischen, in tschechischer Sprache erscheinenden Druckschrift „Pomsta“ (Die Rache) „Organ anarchistu jazyka czesko-slovanskeho. V zari 1886. Tiskem svobodne tiskarny v nedomovell!“ (Organ der Anarchisten tschechloslawischer Zunge Nr. 1 im September 1886. Gedruckt in der freien Druckerei im Auslande) und zwar: 1. der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Do zbrane delnici“ (Zu den Waffen Arbeiter!) die Verbrechen nach § 58 b und c und nach §§ 9 und 134 St. G.; 2. der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Byvali Cechove statni junaci, nyni jsou ale mameluci!“ (Es waren die Böhmen einmal tüchtige Kerle, jetzt sind sie aber Mameluken) die Verbrechen nach §§ 63 65 lit. a und 122 lit. a St. G.; 3. der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Rakouski katane“ (Die österreichischen Henker) das Verbrechen nach § 300 St. G., und 4. der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „K propagande einu“ (Zur Propaganda der That) das Verbrechen nach § 8 des Gesetzes vom 27 Mai 1885. Nr. 134 R. G. Bl. be-gründe, und es wird nach §§ 486 und 493

St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 October 1886.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 29 September, 1. und 3 October 1886, 33. 29300, 29647, 29764 und 29765, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy“ Nr. 265 (Nachmittagsausgabe) vom 24 September 1886 wegen des Artikels „Rakousky“ „denn Montags-Revue aus Böhmen“ Nr. 39 vom 27 September 1886 wegen des Artikels „Prag, 26 September 1886 wegen des Artikels „Prag, 26 September 1886 nach § 300 St. G.; „Narodni listy“ Nr. 270 (Abendblatt) vom 29 September 1886 wegen des Artikels „Slovanska politika rakouska“ und „Proti narizenim“ nach § 65 a St. G., beziehungsweise § 300 St. G. endlich „Ceska politika“ Nr. 270 (Nachmittagsausgabe) vom 29 September 1886 wegen des Artikels „Osvedeni lidu“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniß vom 5 October 1886, Bohl 5930, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 273 vom 3 October 1886 wegen des Artikels „Pf. Pädagogik“ nach den §§ 300 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniß vom 11 September 1886, 3. 6027

die Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Druckschriften nach § 516 St. G. verboten und zwar: 1. „Dej Kock la donna terribile, Romanzo gal. 1883 Roma“; 2. „Cav. Marino il tempio“; 3. G. P. D. Kock. Il prostibolo Parigino...“; 4. Pietro Aretino. La Cortigiana errante...“; 5. „Poesie del. Cav. G. B. Marino...“; 6. „Cav. Marino il tempio di Venere...“; 7. „Souvenir de l'exposition de Paris. Madm. Rose Maurice Paris 1879“; 8. „Souvenir de l'exposition de Paris. Madm. Lucie Paris 1878. 9. „Souvenir de l'exposition de Paris. Madm. Follive. Paris 1879“; 10. „Les folies de l'amour. Madm. Blanche. Paris 1880“; 11. „Memoire de Saturnino e sue avventure galanti...“, endlich 12. „Les fantaisies de la Vie“.

## Licytacje.

L 3093. (7588 1—3)

Dnia 11 listopada, 29 listopada i 23 grudnia 1886 o godzinie 10 przed połudn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności, pod nr. 378 w Trembowli wedle dom. IV pag. 747 n. 2 haer. Rocha Nijakowskiego własnej, celem zaspokojenia wierzytelności 37 zł. 50 ct. w. a. Abrahama Safran.

Cena wywołania wynosi 950 zł.

Wadyum 95 zł.

Na trzecim terminie zostanie powyższa realność nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana.

C. k. sąd powiatowy

Trembowla, 10 czerwca 1886.

L. 12180. (7580 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia resztującej sumy 120 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Rozali Zacharskiej w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości, Lwh. 13 gm. kat. Bochnia objętej, dłużnika Stanisława Jana Karola 3 im. Zacharskiego własnej, w jednym terminie mianowicie dnia 29 listopada 1886 o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzyteli ustanowiony adw. dr. Serafiński w Bochni.

Wadyum wynosi 337 złr. a. w.

Bochnia, 16 września 1886.

L. 11935. (7579 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 złr. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości, Lwh. 21 gminy kat. Krzeczów objętej, dłużnika Jana Szewczyka własnej, w 3 terminach mianowicie dnia 25 listopada, 23 grudnia 1886 i 25 stycznia 1887 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzyteli ustanowiony p. adw. dr. Trybulec w Bochni.

Wadyum wynosi 128 zł. w. a.

Bochnia, 9 września 1886.



L. 20994

(7508 3—3)

Dnia 11 listopada 1886, dnia 14 grudnia 1886 i 20 stycznia 1887, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 497 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Herscha Landberg przeciw Herschowi Langer pto 300 złr. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1320 złr.

Wadyum 132 złr. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisanie i ocenienia w tutejszósądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzyteli którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy dotyczące z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został p. dr. Popławski kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 8 września 1886.

L. 5136

(7512 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwid. we Lwowie przeciw Stefanowi Wychopeń i małoletnim Jewce, Jakimowi, Kseńce, Fewronii, Fedkowi i Ilkowi Wychopeń pto 97 złr. 43 ct. wa. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 23/12 1886 o godzinie 10 rano realność pod l. domu 51 w Żółtańcach położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 600 złr. wa.

Wadyum 60 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 26 czerwca 1887.

L. 5135

(7514 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Ilkowi Gurdowskiemu pto 5 rat po 9 złr. 95 ct. wa. i red. 188 złr. 98 ct. wa. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 18/11 1886 o godzinie 10 rano realność pod l. kon. 65/a w Artasowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 800 złr. wa.

Wadyum 80 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 26 czerwca 1886

L. 5738

(7513 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Stefanowi Gwozdowskiemu pto 5 rat po 9 złr. 95 ct. wa. i 188 złr. 98 ct. wa. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 18/11 1885 o godzinie 10 rano realność pod l. kons. 65/6 w Artasowie położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 800 złr. wa.

Wadyum 80 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 23 lipca 1886.

L. 5737

(7515 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw spadkobiercom Iwana Susia i Katarzynie Suś pto 350 złr. wa. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 18/11 1886 o godzinie 10 rano realność pod l. kon. 65 w Artasowie położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1080 złr. wa.

Wadyum 108 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 23 lipca 1886.

L. 5073

(7506 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Dmytrowi Stećko o zapłacenie 243 zł. 50 ct. wa. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 72/b w Dzwiniogrodzie położonego wyk. hip. l. 253 objętego dłużnika własnego w trzech na dzień 9 listopada, 10 grudnia 1886, 11 stycznia 1887 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 785 złr. poręczna 78 złr. 50 ct., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostaną któreby na pokrycie wszelkich nale-

żytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądać zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się prz-konać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 5899.

(7560 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza, że w sprawie zakładu kred. włośc. we Lwowie przeciw Michałowi Szpilec o zapłacenie 200 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 28 listopada, 22 grudnia 1886 i dnia 27 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym c. k. Sądzie publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 31 subrep. 36 w Łyskowie, dłużnika Michała Szpilki własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

W razie niesprzedania realności tej na powyższych terminach, wyznaczony zostaje dla ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 27 stycznia 1887 o godzinie 4 po południu.

Cena wywołania 400 złr. a. w.

Wadyum 40 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiono c. k. notaryusza p. Ludkiewicza w Żurawnie.

Resztę warunków w tutejszósądowej registraturze przejrzeć można.

Żurawno, 9 września 1886

L. 5828.

(7409 2—3)

Nowosadecki Sąd obwodowy odbędzie w dniu 17 listopada 1886 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczną sprzedaż dóbr Gierowa, położonych w Nowosadeckim okręgu, Marcyana i Teresy Gierców własnych, celem ściągnięcia zaległych rat dla gal. Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie z pożyczki 15000 złr. za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 29.300 złr.

Wadyum 2000 złr.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są w registraturze do przejrzania.

Dnia 18 września 1886.

L. 26830.

(7564 2—3)

W celu ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu połączonej z drobną sprzedażą znaczków stempłowych i blankietów wekslowych i kolekturą loteryjną w Podhajcach rozpisuje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert na dzień 11 listopada 1886.

Obrót w tej hurtowni wynosił w roku 1885:

1) w materiałach tytoniowych 68318 złr. 96 ct.

2) w znaczkach stempłowych i blankietach wekslowych 7167 złr.

3) dochód kolektury loteryjnej

a) dla ciągnięcia we Lwowie wynosił po 6 pre. od sta za czas od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1885 w przecięciu rocznie 200 złr. 93 ct.

b) dla ciągnięcia w Bernie po 5 pre. od sta w tym samym czasie rocznie 102 złr. 50 ct. czyli razem dochód z kolektury loteryjnej wynosił w przecięciu rocznie 303 zł. 47 ct.

Kaucja na kolekturę loteryjną wynosi 500 złr.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 150 złr. mają być wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 11 listopada 1886 do godziny 2 po południu.

C. k. pow. Dyrekcja skarbu.

Tarnopol, 13 października 1886.

3. 6300.

(7562 2—3)

### Rundmachung.

Am 5 November l. J., 11 Uhr 30 M. findet bei der k. k. Intendantz des 11. Korps in Lemberg eine Offertverhandlung wegen Sicherstellung der Kost und sonstigen Bedürfnisse für das Garnisons-Spital Nr. 14 in Lemberg, die Truppen-Spitäler in Brzezan, Grodek, Kolomea, Stryj, Tarnopol und Żółkiew statt.

Die näheren Bedingungen sind einzusehen bei den genannten Spitälern und bei der Intendantz des 11. Korps in Lemberg.

Lemberg, am 18 October 1886.

L. 2619

(7464 3—3)

Celem zabezpieczenia dostawy żywności dla więźniów Wadowickiego sądu obwodowego na rok 1887 odbędzie się dnia 4 listopada 1886 od godziny 9 rano do 12 w południe publiczna licytacja in minus za pomocą pisemnych w wadyum 1975 zł. zaopatrzonych, zapieczętowanych ofert, które do dnia przed licytacją do Prezydium sądu obwodowego, a w dniu licytacji tylko do dwunastej godziny w południe do komisji licytacyjnej wnoszone być mogą; zaś

celem zabezpieczenia dostawy innych potrzeb domu więziennego na rok 1887 odbędzie się dnia 5 listopada 1886, od godziny 9 rano publiczna licytacja ustna z połączeniem pisemnych ofert, które na każdy przedmiot dostawy osobno opiewające w ciągu licytacji dotyczącego przedmiotu, zaś na więcej lub wszystkie artykuły łącznie opiewające tylko do 10 godziny rano przyjmowane będą, mianowicie:

węgla kamiennych	60
drzewa opałowego	25
słomy żytniej	38
nafty, świec, knotów	35
mydła, smarowidła, obuwia	19
sprzętów domowych i więziennych	12
potrzeb szpitalnych	6

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Wadowice, dnia 12 października 1886.

L. 12460.

7502 (3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1050 złr. z 6 pre. odsetkami od 14 stycznia 1880 bieżącymi kosztów sądowych i egzekucyjnych, po potrąceniu jednak sumy 1050 złr. na częściowe zaspokojenie tej pretensyi już uiszczonej, odbędzie się na rzecz Berla Steina dnia 23 listopada 1886 i dnia 22 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym w biurze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż 12/45, czyli 4/15 części z części dóbr Romanowe sioło, także Mazurówka czyli Czołhańszczyzna zwanych do Leokadii Buczkowskiej należących.

Cenę wywołania, poniżej której realność ta na wyznaczonych terminach sprzedana nie będzie wynosi 18088 zł. 60 ct. a wadyum 1809 złr.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzyteli hipotecznych ks. Jana Hryniewicza i Franciszki Partykowej, tudzież dla tych wierzyteli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po 24 sierpnia 1886 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała względem rozpisania licytacji z jakiegokolwiek bądź powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się kuratora ad actum adwokata dra Mantla, a adw. dra Horowitza tegoż zastępcą.

Tarnopol, 30 września 1886.

L. 12606.

(7501 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Schertza przeciw Janowi Szymeczko o 366 zł. 69 ct. a. w. zpn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/8 nie wydzielonej części realności pod lk. 51/33 i 52/34<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, czyli 2/16 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 802 gminy katastralnej Stanisławów objętych do dłużnika Jana Szymeczki należących w jednym terminie to jest dnia 29 listopada 1886 o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym w biurze IV, przy którym rzeczzone części realności także niżej ceny szacunkowej, jednakże tylko za taką cenę, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności Józefa Schertza wystarczy, sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 526 złr. 97<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

Wadyum wynosi 53 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

Stanisławów, 18 września 1886.

L. 7977.

(7500 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle rozpisuje niniejszem na zaspokojenie wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 5463 zł. 61 ct. itd. zpn. przymusową sprzedaż całych dóbr Leszczawa górna t. j. połowy dóbr Leszczawa górna Dom. v. m. 54, pag. 387 zapisanych, w drodze publicznego przetargu, na dzień 6 grudnia 1886 i na dzień 10 stycznia 1887 zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym Sądzie odbyć się mając.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki w kwocie 18748 złr. a. w. przyjęta.

Wadyum wynosi 930 zł.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 10 stycznia 1887 o godzinie 4 po południu z tem, iż nie stawający wierzyteli hipoteczni za przystępujących do większości głosów jawiących się będą uważani.

Wyciąg tabularny i warunki mogą być przeglądnięte w tutejszej registraturze.

Przemyśl, 25 sierpnia 1886.

L. 5539

(7522 3—3)

W dniach 16 listopada 1886, 14 grudnia 1886, i 19 stycznia 1887, zawsze o 10 godzinie z rana odbędzie w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności nie-tabularnej pod nk. 309 w Różniatowie położonej Michała Rożek i spadkobierców sp. Krystyny Rożek własnej na rzecz zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie pto 200 złr. zpn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków w registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Różniatów, 8 września 1886.

L. 13480

(7536 3—3)

C. k. sąd pow. miej. del. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Józefa Selzera wywalczonej sumy 1500 zł. w a. zpn. publiczną licytacją realności wyk. hyp. l. 115 i 200 objętych Maryi, Józefy i Emili Wytrusków własnych, gminy Zamarstynów zapisanych na dzień 25 listopada 1886, na dzień 23 grudnia 1886, i na dzień 27 stycznia 1887, każdą razą o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 7196 złr. i 2249 złr. Poręczne 720 złr. i 225 złr. W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków protokołu ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze. Kurator z pobytu nie znanych wierzyteli Heleny i Jędrzeja Szewajczewskich i Izaka Salzera jakoteż i innych jest adwokat dr. Paździera.

Lwów, 14 września 1886.

L. 5061

(7524 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie w kwocie 375 złr. z przyn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 7 grudnia 1886, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż Herscha Wernera własnej, realności [k. 126 whl. 134 w Strzyżowie.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Na powyższym terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w sądzie tutejszym przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Strzyżów, 10 września 1886

L. 46888

(7534 3—3)

Edykt licytacyjny z dnia 18 września 1886, l. 43 437 przymusową publiczną sprzedaż realności tutejszej pod lk. 247<sup>1</sup>/<sub>4</sub> do Anny Kołek należącej na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie pto 85 złr. 20 ent. aw. zpn. rozpisujący prosi się niniejszem wten sposób, iż termin do ułożenia ułatwiających warunków na wypadek gdyby licytowana realność na wyznaczonych trzech terminach, za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, na dzień 23 grudnia 1886, godzinę 4 popołudniu (nie zaś na godzinę 10 przed południem) się wyznacza.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 9 października 1886.

L. 5235

(7521 3—3)

W dniu 16 listopada 1886, o 10 godzinie zrana odbędzie się w sądzie tutejszym także poniżej ceny szacunkowej licytacja realności pod lk. 31 subr. 22 wyk. hip. 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> gminy Janówka objętej, Fedora Dyrów własnej na rzecz Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie pto. 100 złr. 12 ct. zpn. Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 17 złr. 50 ctn

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Różniatów, 30 września 1886.

L. 4983

(7519 3—3)

W dniach 28 października, 25 listopada, 23 grudnia 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności w Smolinie położonej, wyk. hip. l. 33 objętej w sprawie Leiby Fischlera przeciw Nastee Smyko 31 złr. 75 ent. aw.

Cena szacunkowa i wywołania 100 zł wa., wadyum 10 złr. wa.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3 terminie i niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej 85 złr. 63 ent. wa. sprzedaną będzie.

Do ewentualnego ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 23 grudnia 1886.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. regi-



straturze. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora Mikołaja Holiana z Niemirowa.

C. k. sąd powiatowy  
Niemirow, 10 września 1886.

L. 5545 (7518 3—3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 19 listopada 1886, w jednym terminie licytacja realności lk. 387 w Kuchach położonej wiede dom III pag. 142 u 2 hauer Anczla i Laji Racheli Haend własnej na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego pto 800 złr. zpn. także niżej.

Ceny wywołania 2800 złr.  
Wadyum 280 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

C. k. sąd powiatowy  
Kuty dnia 22 sierpnia 1886.

L. 6293 (7465 3—3)  
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Otylii Hackel w kwocie 787 zł. 50 ct. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 32 w Narajowie położonej wedle Dom. I. pag. 226 u. 5 haer. Nathana Luftschütza własnej, w trzech terminach, a to na dzień 19 listopada 1886, 23 grudnia 1886 i 26 stycznia 1887, każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym w biurze nr. 4.

Główne warunki licytacyjne są:

Cenę wywołania wynosi kwota 2954 zł. 83 ct., zaś  
Wadyum 295 złr. 98 ct.

Rzeczona realność zostanie na powyższych trzech terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną, na wypadek zaś, gdyby na tych terminach nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 26 stycznia 1887, o godz. 4 po południu, w biurze nr. 4.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadamia się strony interesowane i wierzycieli, którzyby po dniu 7 maja 1886, jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała, lub uchwały późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające, wcale lub w części przed terminem doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dra Gottlieba z substytucją adw. dra Schätzla i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 8 września 1886.

L. 2882 (7509 3—3)  
C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 7 rat po 32 zł. 50 ct. i reszty kapitału 350 zł. 72 ct. aw. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 23 w Biletońce dłużnika Jana Zawernuchy własnej, dnia 17 listopada i 27 grudnia 1886, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwzięta będzie i że realność ta nie poniżej ceny szacunkowej 1000 złr. pozbyta zostanie.

Wadyum wynosi 100 złr. aw.

Resztę warunków powziąć można w registraturze Sądowej.

C. k. sąd powiatowy  
Grzymałów, 15 lipca 1886.

L. 20163 (7507 3—3)  
C. k. sąd powiatowy w Drohobycz podaje dowiadomości, że w celu zaspokojenia sumy 300 zł. wa. z pn. na rzecz Szymona Rappaporta odbędzie się w dniach 10 listopada 1886 i 14 grudnia 1886, o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji 25 pre. udziału w szybie nr. 820 jakoteż 50 pre. udziału w szybie nr. 3013 w Borysławiu położonych, dłużnika Joela Lieberwertha własnych.

Cena wywołania, poniżej której udziały te na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie będą wynosi kwotę 150 zł. wa.

Do ułatwiających warunków w razie niesprzedania, wyznacza się termin na dzień 19 stycznia 1887.

Wadyum wynosi kwotę 15 zł. wa.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, niemniej wszystkich, którymby uchwała niniejsza wcale nie lub zapóźno doręczona została, tudzież dla tych, którzyby dopiero po dniu 25 sierpnia 1886 prawo zastawu dla wzmiankowanych udziałów szybowych nabyli, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. dra. Wolskiego z substytucją p. adw. dra. Apfa.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 2 września 1886.

L. 7333 (7517 3—3)  
W dniach 29 listopada 1886, 10 stycznia i 14 lutego 1887, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelno-

ści Józefa Bielaka w kwocie 1133 złr. 67 ct. i Izraela Löwy w kwocie 3200 złr. z pn. publiczna licytacja realności Zofii Gruberowej pod lwh. 56, 144 i 149 w Tenczynku położonych.

Cena wywołania 11.226 złr. 74 ct.

Wadyum 1.122 złr.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 17 października 1886.

L. 3648 (7511 3—3)  
C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa kredytowego w Żółkwi przeciw Jencie z Menkiesów Schorowej pto 350 zł. wa. z pn. licytowana będzie w sądzie tutejszym na dniu 18/11, 23/12 1886 i 26/1 1887 o godzinie 10 rano realność pod l. d. 87 w Kulikowie położona ciału tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1358 złr. wa.

Wadyum 135 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 9 czerwca 1886.

L. 5514 (7510 3—3)  
C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Karola Sackiewicza przeciw Wasyłowi i Paraszce Carykom pto 200 złr. wa. z pn. licytowana będzie w sądzie tutejszym na dniu 18 listopada 1886 o godzinie 10 rano realność pod l. domu 63 w Zwertowie położona, ciału tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 872 złr. wa.

Wadyum 87 złr. 20 ct. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 27 lipca 1886.

L. 8045 (7499 1 3)  
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia 3 rat po 650 zł. 10 ct. z pn. ek. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż dóbr Demiezo czyli Dymideze, dłużnika hipotecznego Władysława Żurakowskiego własnych, w 3 terminach tj. dnia 10 grudnia 1886, 8 stycznia 1887, każdym razem o godz. 10 z rana w B. VI.

Gdyby dobra te na powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej sprzedane nie zostały, natenczas do ułożenia łatwiejszych warunków wyznacza się termin na 4tego lutego 1887, o godzinie 4tej po południu.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr w sumie 112.500 zł., zaś wadyum wynosi 11250 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został adw. dr. Milgrom ze substytucją adw. Petuły.

Blizsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Kołomyja, 16 września 1886.

L. 6256 (7516 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw małoletnim spadkobiercom Fedia Wołkuna pto 292 złr. 16 ct. a. w. z pn. licytowana będzie w sądzie tutejszym na dniu 18/11 1886 o godzinie 10 rano realność pod l. domu 59 w Artasowie położona ciału tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1600 złr.

Wadyum 160 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 7 sierpnia 1886.

L. 5191 (7567 1—3)  
C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 20 rat po 24 złr. aw. z pn. tudzież resztującego jeszcze kapitału 87 zł. 49 ct. aw. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 243 w Brzeżanach na Adamówce położonej ciału tabularnego nie stanowiącej dłużników Wasyla i Katarzyny Rabyk własnej, a to w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 9 grudnia 1886, 13 stycznia 1887, i 3 lutego 1887 każda raz o godzinie 10 rano w sali obrad pod nr. 12.

Cena szacunkowa wynosi 800 złr., a wadyum 80 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadamia się strony interesowane wszystkich wierzycieli wiadomych do rąk własnych, tudzież wszystkich innych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza, lub też późniejsza w tej sprawie egzekucyjnej wydana doręczona być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Schätzla w Brzeżanach.

Brzeżany, dnia 25 września 1886.

L. 3899 (7582 1—3)  
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 28 października 1886, i 25 listopada 1886, powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 23 grudnia 1886, nawet poniżej takowej, licytacja realności pod lk. 5 red. 30 Dobolówce, według ksiąg gruntowych Jana Dreplera własnej, na rzecz Szuli Dwosi Weinberg jako spadkobierczyni Wolfa Weinberga pto 600 zł. z pn.

Cena wywołania 1850 zł.

Wadyum 185 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Wrazie niudałej sprzedaży na pierwszych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23 grudnia 1886, godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, 6 sierpnia 1886

L. 7820 (7583 1—3)  
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 25 października 1886, i 25 listopada 1886, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1886, nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 26/327 w Dolinie położonej, dłużników Mikołaja i Maryi Horbowych własnej, na rzecz Jakuba Spiegla pto 136 złr. zpn.

Cena wywołania 430 złr. wa.

Wadyum 43 złr.

Resztę warunków akt opisanie i oszacowania wolno przejrzeć wtus. registraturze. W razie nie udałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23 grudnia 1886, o godz. 4 po południu.

Dolina 11 sierpnia 1886.

L. 3923. (7559 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Maryanny Karamon przeciw Józefowi Lembasowi w kwocie 50 złr. w dniach 29 października, 30 listopada i 23 grudnia 1886 w sądzie o godzinie 9 rano, realność pod l. 21 w Kokotowie przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1455 zł. w.a. Zakład 145 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przegladnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucja licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby po dniu 25 maja 1886 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notariusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, 21 sierpnia 1886.

L. 7390. (7554 1—3)  
W dniach 26 października, 26 listopada i 29 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej pod lk. 256/st 718 w Łyscu położonej do dłużnika Marka Czuczawy, a względnie do tegoż leżącej masy spadkowej należącej wykazem hyp. l. 224 objętej w tut. c. k. sądzie na rzecz Samsona Wetreicha na zaspokojenie sumy 280 zł. a. w. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 2800 zł.

Wadyum 280 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 24 września 1886.

L. 4638. (7550 1—3)  
W dniach 27 października, 24 listopada i 22 grudnia 1886 o godzinie 10 rano przeprowadzi Sąd sprzedaż realności pod nr. 237/111 w Uluczu spadkobierców s. p. Iwana Kowala czyli Dorockiego, Onufrego i Jędrzeja Dorockiego, Katarzyny z Dorockich Beca, Anny Dorockiej, Waska Dorockiego ciału tabularnego nie stanowiącej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 122 zł. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w tus. sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 30 lipca 1886.

L. 14927. (7548 1—3)  
W dniach 11 listopada, 16 grudnia 1886 i 20 stycznia 1887 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 w Wykotach powiecie Samborskim położonej wyk. hip. 99 objętej w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobier-

czyni Anny Myśków pto 18 rat po 9 złr. a. w. reszty kapitału 9 zł. 9 ct. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 250 złr. a. w.

Wadyum 25 złr. a. w.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 20 stycznia 1887 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dra Wołosiańskiego z substytucją adw. dra Kohna w Samborze.

Z c. k. Sądu powiatowego mdlg.

Sambor, 26 września 1886.

L. 12052. (7547 1—3)  
W dniach 11 listopada, 16 grudnia 1886 i 27 stycznia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 34 w Bańczyczach powiecie samborskim położonej, ciału tabularne stanowiącej wyk. hip. 109 objętej w sprawie Zakładu kred. włość. przeciw Michałowi Malickiemu Parakowi pto 7 rat po 13 złr. a. w. reszty kapitału 168 złr. 92 ct. a. w. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł. a. w.

Wadyum 40 złr. a. w.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 27 stycznia 1887 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytajnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono adw. dr. Steuermanna z substytucją adw. dra Kohna w Samborze.

Z c. k. Sądu pow. m. dlg.

Sambor, 30 września 1886.

L. 13511. (7546 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 600 złr. w. a. zpn. na rzecz Teodora i Maryi Tuczapskich, odbędzie się dnia 24 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż jednej połowy i 5/7 części drugiej połowy realności dłużników Józefa i Elżbiety Gnatewiczów pod ls. 44 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania nawet poniżej której realność ta na tym terminie najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie wynosi 1387 zł. 98 ct. w. a.

Wadyum 70 złr. a. w.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Tarnopol, 25 września 1886.

L. 19591. (7606 1—3)  
Celem obsadzenia hurtowni materiałów tytoniowych w Żurawnie, z którą i drobna sprzedaż marek stemplowych i urzędowo stemplowanych blankietów wekslowych i frachtowych jest połączoną, rozpisuje się ponownie konkurencja przez oferty pisemne, które opatrzone w wadyum w kwocie 100 zł., legalne świadectwo pełnoletności i moralności do włączenie 4 listopada 1886 do godziny 12 w południe według przepisane formularza na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie mogą być wniesione.

Obrót tytoniu w tej hurtowni wynosił w r. 1885 . . . . . 23550 złr.  
w stemplach . . . . . 7107 złr.

Razem więc . . . . . 30657 złr.

Z c. k. pow. Dyrekcji skarbu.

Lwów, 19 października 1886.

L. 3432 (7505 —3)  
C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekuc. Chaima Leiby Jageta przeciw Abrahamowi Izakowi Beller o zapłacenie 900 złr. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publ. przetargu 2 sklepów pod lk. 5 i 7 stanowiących 96/564 części realności whl. 296 gminy Bóbrka objętej dłużnika własnych w trzech terminach na dzień 9 listopada, 10 grudnia 1886, 11 stycznia 1887 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 900 złr. poręczne 90 złr. że powyższe 96/564 części realności w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostaną któraby na pokrycie wszelkich nale-



żytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki mogą być kupna mający w registraturze sądowej przeglądać zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy  
Bóbrka, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 13536. (7498 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia 11 rat pożyczkowych po 201 zł. i resztującego kapitału w kwocie 1564 zł. 33 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji odbędzie się dnia 9 grudnia 1886 i 12 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż majątności od granicy w Podwoleńskich położonej Izraela i Hudesy Zimmermannów własnej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedana nie będzie 5600 zł. w. a.

Wadyum 560 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 29 czerwca 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała względem pozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Blaustejna, a p. adw. dra Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, 25 września 1886.

L. 13566. (7523 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszym na dniu 14 grudnia 1886, 14 stycznia i 15 lutego 1887 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż czwartej części majątności objętej wyk. hip. l. 56 gminy katastr. Bobiatyna dłużnika Grzegorza Chomy własnej, celem zaspokojenia pretensji Jana i Maryanny Tomczaków w ilości 81 zł. 91 ct. zpn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedanej mającej czwartej części majątności w ilości 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 ct.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można tę 4tą część majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Władysław Semetkowsk.

Sokal, 5 października 1886.

L. 4932. (7558 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 16 listopada 1886, poniżej ceny szacunkowej licytacja realności l. 51 według wykazu hipotecznego 296 i 297 gminy Krehowice objętej spadkobierców s. p. Assafata Wynnyka własnej na rzecz Mojżesza Weissmana pto 190 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania 1310 zł.

Wadyum 65 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Rożniatów, 28 września 1887.

L. 12715 (7576 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 4000 zł. w. a. z pn. na rzecz Mojżesza Parnasa odbędzie się dnia 23 listopada 1886 22 grudnia 1886 i 20 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Łazara Garfeina własnej w Tarnopolu pod l. 178, 179, 180 położonej. Cena wywołania poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedana nie będzie wynosi 53622 zł. 48 ct.

Wadyum 5360 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 8 maja 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza, albo która z uchwał później zapaść mających z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora ad actum p. adw. dra Leiblingera a p. adw. dra Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 25 września 1886.

L. 5302. (7587 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności pod l. k. 717 w Trembowli położonej, wedle dom. II pag. 379 Abrama Rudolfa i Samuela Auerhahna w 23/22, zaś masy spadkowej Samuela Bodiana, a względnie spadkobierców tegoż, a

to: Perli Bodian zam. Axelrad, Natana Bodiana i Henocha Bodiana w 9/32 częściach własnej, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż nadmienionej realności dnia 11 listopada, 29 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem o 10tej godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2380 zł. 25 ct.

Wadyum 238 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, 30 lipca 1886.

L. 8178. (7585 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensji gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1000 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż sklepów pod l. k. 8 i 212 w Podhajcach położonych wedle dom. t. II p. 913 n. 4 haer. i dom. t. II p. 145 n. 4 haer. Effroima i Itty Racheli Ettingerów własnych, w drodze publicznej licytacji w dniu 16 listopada 1886 o godz. 10tej rano z tem, że sklepy te na tym terminie za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 430 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest kuratorem Michał Borowski z Podhajec.

Podhajce, 8 września 1886.

L. 788. (7594 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 24 listopada i 22 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 26 stycznia 1887 nawet poniżej takowej licytacja realności l. k. 27 według wyk. hip. nr. 117 księgi gruntowej Seredne objętej, dłużnika Michała Sverdydy własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie w likwidacji pto 122 zł. 36 ct. z przyn.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tu sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Maryana Swerydy z Serednego.

W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 26 stycznia 1887 o godzinie 4tej po południu.

Wojniłów 31 marca 1886.

L. 3089. (7593 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 24 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem licytacja realności l. 43 według wyk. hip. 65 ks. gruntowej Dubowica, dłużnika Iwana Prokopów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji pto 3 rat po 26 zł. 47 ct. i reszty kapitału 435 zł. 71 i 47 zł. 88 ct. z pn., na którym terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cena wywołania 1450 zł.

Wadyum 72 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tu sądowej registraturze.

O czem się interesowanych i kuratora nieznanych wierzycieli hipotecznych Michała Kolbreckiego z Wojniłowa zawiadamia.

Wojniłów, 30 czerwca 1886.

L. 727. (7592 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 24 listopada i 22 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 stycznia 1887 nawet niżej takowej licytacja realności l. 69 według wyk. hip. 158 księgi gruntowej Siółko dłużnika Iwana Swiadkiewicza własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji pto 26 rat po 39 zł. i reszty kapitału 74 zł. 12 ct. zpn.

Cena wywołania 1440 zł.

Wadyum 144 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tu sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Michała Kolbreckiego z Wojniłowa.

W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 25 stycznia 1887 godz. 4 po południu.

Wojniłów, 30 maja 1886.

L. 1333.

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 24 listopada i 22 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 stycznia 1887 nawet poniżej takowej, jednakowoż nie niżej sumy równej pretensjom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensjom zhipotekowanym, licytacja realności 41 według wyk. hip. nr. 5 ks. gr. Siółko, dłużnika Semana Bandurki własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 112 zł. 71 ct. w. a. zpn.

Cena wywołania 2280 zł.

Wadyum 228 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Bazylego Hermanowskiego z Wojniłowa w razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 26 stycznia 1887 o godzinie 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Wojniłów, dnia 18 marca 1886

L. 144. (7590 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 24 listopada i 22 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 stycznia 1887 nawet poniżej takowej licytacja realności l. k. 85 według wyk. hip. nr. 422 księgi gruntowej gminy Medynia, dłużnika Dmytra Hamulaka własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 317 zł. 16 ct. zpn.

Cena wywołania 2350 zł.

Wadyum 235 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tu sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Piotra Łagaję z Medyni.

W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 25 stycznia 1887 o godzinie 4 po południu.

Wojniłów, 31 marca 1886.

## Upadłości.

L. 76. (7553 2—3)

Celem przeprowadzenia likwidacji dodatkowo do masy rozbirowej Salomona Wolframa zgłoszonej pretensji ek. Prokuratorji Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu wzywam wszystkich wierzycieli na dzień 8 listopada 1886 o godz. 10 przed połudn. do mego biura.

C. k. sędzia powiatowy jako

Komisarz konkursowy

Garwoliński.

L. 69. (7474 2—3)

Zawiadamiam wierzycieli konkursow. Dawida Bohorylesa z Husiatyna, że zarządca przedłożył rachunek za czas od 17 września 1885 do 20 września 1886, do wniesienia zarzutów i rozprawy wyznaczam termin w biurze sądu powiatowego na dzień 4 listopada 1886 o godzinie 9 rano przy którym podam pod obrady wniosek zarządcy o upoważnienie go do sprzedaży wierzytelności z wolnej ręki.

Husiatyn, 4 października 1886.

Komisarz konkursowy.

L. 27978. (7566 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Salomona Schmieda, kupca przy ulicy Grodzkiej l. 26 w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana ek. Radcę sądu krajowego Franciszka Matyasa a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dra Bolesława Schwarzenberg Czernego, z substytucją adwokata dra Ławrowskiego.

Wierzycieli wzywam niniejszem, aby na terminie dnia 15 listopada 1886, o godz. 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 13 grudnia 1886 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordyn. konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgło-

sili, a na terminie na dzień 10 stycznia 1887 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom, rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałyby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 19 października 1886.

## Konkursa.

L. 12336. (7540 2—3)

C. k. Starostwo w Cieszanowie rozpisuje konkurs na aptekę w Cieszanowie w myśl dekret. kan. nadworn. z dnia 27 listopada 843 do l. 37382 Udokumentowane podania wniesione być mają do 15 listopada 1886 do c. k. Starostwa w Cieszanowie.

Cieszanów, dnia 15 października 1886.

L. 125/pr. (7605 1—3)

Celem obsadzenia posady c. k. woźnego przy c. k. galic. Dyrekcji dóbr państwowych we Lwowie z roczną płacą 300 złr. i z 25% dodatkiem aktywnym rozpisyje się niniejszem konkurs do 18 listopada 1886 r.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania, zaopatrzone dowodem co do wieku, dotychczasowego zatrudnienia, dokładnej znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, wnieść w drodze przepisanej do Prezydium c. k. Dyrekcji dóbr państwowych we Lwowie najdalej do 15 listopada b. r.

Uprawnieni w myśl §. 4 ustawy z d. 19 kwietnia 1872 (dz. pp. Nr. 60 ex 1872) podoficerowie mają zaopatrzone certyfikata podania w razie pozostawania w czynnej służbie wnieść w drodze przełożonej c. k. władzy wojskowej; nienależący zaś do związku wojskowego podoficerowie w drodze oddzielnego c. k. Starostwa.

Kompetent z wprawnem piśmem będzie mieć pierwszeństwo.

Prezydium c. k. galic. Dyrekcji dóbr państwowych.

Lwów, dnia 20 października 1886.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 16637. (7569 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Rachelę Kohane, że w sprawie wekslowej Tarnowskiej kasy oszczędności o zapłacenie kwoty 1000 złr. dla niej kuratorem ad actum w osobie adwokata dr. Brzeskiego z substytucją adwokata dr. Steca ustanowił i temuż kuratorowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego do l. 16637 dla niej przeznaczony doręczył.

w Tarnowie dnia 17 października 1886.

L. 1756. (7571)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie mianuje dla niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Oleśkiewicza kuratorem Pawła Bednarskiego c. k. strażnika jego praw w sprawie spadkowej po Jakóbie Oleśkiewiczu.

Tuchów, 20 września 1886.

L. 6034. (7595 1—3)

Zbazański Sąd powiatowy uwiadamia Adolfa Kowala z miejsca pobytu nieznanego, że Towarzystwo zaliczkowe w Zbarażu dnia 10 września 1885 wniosło przeciw niemu i Józefowi Rottenberg pozew do l. 6130 o zapłatę 71 złr. zpn., że dla pierwszego pozwanego Zygmunta Dzierzanowskiego w Zbarażu kuratorem ad actum ustanowiony i że termin do rozprawy na dzień 16 listopada 1886 godz. 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem pierw pozwanego, ażeby temu kuratorowi potrzebnej udzielił informacji lub też sądowi innego wskazał zastępcę, w przeciwnym bowiem razie skutki niedbalstwa sam sobie przepisać będzie musiał.

Zbazaż, 26 września 1886.



L. 4370 (7555 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę ze Strzałków Mroczkowską właścicielkę ciała hipotecznego wykazem 5 gminy Gawrzyłowa objętego, że kuratorem dla niej, z powodu zgłoszenia przez Józefa Rożańskiego prawa własności do powyższej posiadłości Jan Głen ustanowiony został. Dębica, dnia 9 października 1886.

L. 9605 (7462 1—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Samuela Jone Unikla, że Pjese Lantner wniosła dnia 25 czerwca 1886 l. 7176 prośbę o wydanie przeciw niemu nakazu zapłaty sumy wekslowej 50 zł. wa. z pn. i wzywa go by ustanowionemu kuratorowi adwokatowi krajowemu Jakóbowi drowi Kohnowi, któremu równocześnie wydany dnia 30 czerwca 1886 l. 7176 nakaz zapłaty się doręcza, lub zastępcę tegoż adwokatowi krajowemu Józefowi drowi Fiternikowi informacji udzielił, lub innego zastępcę zamianował i do wiadomości sądu podał, o ile że w przeciwnym razie niepomysłne skutki dla niego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał. Sambor, 4 września 1886.

L. 43932 (7533 1—3)

C. k. sąd krajowy Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 14 września 1886 do l. 43932 wniosła p. Henryk Towarnicki przeciw Stanisławowi Markiewiczowi i niewiadomemu z miejsca pobytu dr. J. Jackowskiemu pozew do postępowania pisemnego o przywrócenie możności do wniesienia obrony na pozew de praes. 9 grudnia 1884 l. 58071 w sporze Stanisława Markiewicza przeciw Henrykowi Towarnickiemu o 285 zł. 30 ct. aw., na który to pozew termin dziesięć dniowy do wniesienia pisemnej obrony wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanego adwokata dra Jackowskiego nie jest wiadome został dla niego adwokat dr. Dzidowski kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Duleba ustanowiony.

Wzywa się zatem p. dra J. Jackowskiego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze. Lwów, dnia 18 września 1886.

L. 39412 (7532 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy ogłasza, że pod dniem 14. grudnia 1885 do l. 60232 wniosła do tegoż sądu Chaja Jutta Altstadt przeciw Leopoldowi Stein skargę o wyłączenie ruchomości protokołem do l. 40789 zajętych z pod prawa zastawu, na który to pozew wyznaczono obecnie nowy termin na dzień 25ty października o godzinie 11 przed południem do rozprawy sumarycznej.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Leopolda Stein nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Blizinski, kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Weistein mianowany.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu p. Leopolda Stein, aby ustanowionemu kuratorowi do swojej obrony służące środki w czasie dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i sądowi go wymienił, gdyż inaczej szkodliwe wynikić mogące skutki sam sobie przypisze. Lwów, dnia 21 sierpnia 1886

L. 46651 (7531 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niniejszem niewiadomemu z miejsca pobytu Włodzimierzowi Hermannowi, że celem doręczenia temuż tus. uchwały z dnia 31 lipca 1886 l. 35327 w sprawie egzekucyjnej Zygmunta Bubera przeciw niemu o 450 zł. wa. z pn. wydanej jakoteż dalszych uchwał w tej sprawie zapasć mających ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dra Dziedzielewicza, a tegoż zastępcą adw. dra Maksa, doręczając pierwszemu z nich powołaną uchwałę.

Wzywa się zatem Włodzimierza Hermanna, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące skutki, sam sobie przypisze. Lwów, dnia 9 października 1886.

L. 46650 (7530 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niniejszem niewiadomemu z miejsca pobytu Włodzimierzowi Hermannowi, że celem doręczenia temuż tus. uchwały z dnia 31 lipca 1886 l. 35328 w sprawie egzekucyjnej Zygmunta Bubera przeciw niemu o 500 zł. wa. z pn. wydanej jakoteż dalszych uchwał w tej sprawie zapasć mających ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dra Dziedzielewicza, a

tegoż zastępcą adw. dra Maksa, doręczając pierwszemu z nich powołaną uchwałę.

Wzywa się zatem Włodzimierza Hermana, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące skutki, sam sobie przypisze. Lwów, dnia 9 października 1886.

L. 16772 (7496 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Rachelę Kohane, że w sprawie wekslowej Tarnowskiej kasy oszczędności o zapłacenie kwoty 2000 złr., dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Brzeskiego z substytucją adwokata dr. Steca ustanowił i temuż kuratorowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego do l. 16772 doręczył. w Tarnowie dnia 17 października 1886.

L. 16725 (7497 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Rachelę Kohane, że w sprawie wekslowej Josia Margulesa o zapłacenie kwoty 1050 złr. wa. dla niej kuratorem ad actum w osobie adwokata dr. Brzeskiego z substytucją adwokata dr. Steca ustanowił i temuż kuratorowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego do l. 16725 dla niej przeznaczony doręczył. w Tarnowie dnia 17 października 1886.

L. 16771 (7495 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Rachelę Kohane, że w sprawie wekslowej Tarnowskiej kasy oszczędności o zapłacenie kwoty 2000 złr. wa. dla niej kuratorem ad actum w osobie adwokata dr. Brzeskiego z substytucją adwokata dr. Steca ustanowił i temuż kuratowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 16771 dla niej przeznaczony doręczył. w Tarnowie dnia 17 października 1886.

L. 16676 (7494 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Rachelę Kohane, że w sprawie wekslowej Tarnowskiego domu komisowego banku gal. dla handlu i przemysłu o zabezpieczenie sumy 150 złr. dla niej kuratora ad actum w osobie adw. dr. Brzeskiego z substytucją adw. dr. Steca ustanowił, i temuż kuratorowi nakaz zabezpieczenia z dnia dzisiejszego l. 16676 dla niej przeznaczony doręczył. w Tarnowie dnia 17 października 1886

L. 16675 (7493 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Rachelę Kohane, że w sprawie wekslowej Tarnowskiego domu komisowego banku dla handlu i przemysłu o zabezpieczenie sumy 1500 złr. dla niej kuratorem w osobie adwokata dr. Brzeskiego z substytucją adwokata dr. Steca ustanowił i temuż kuratorowi nakaz zabezpieczenia z dnia dzisiejszego do l. 16675 dla niej przeznaczony doręczył. w Tarnowie dnia 17 października 1886

L. 3954 (7503)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do Rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek „Opatrzność“ w Miłowie, iż dnia 28 marca 1886, wybór nowej dyrekcji nastąpił i wybrani zostali, dyrektorem referentem Józef Chodacki jego zastępcą Stanisław Szczotka, dyrektorem kasyrem ks. Bruno Kubik jego zastępcą Józef Slezia, dyrektorem kontrolorem Andrzej Omasta jego zastępcą Józef Milewski, którzy pod wyciśnięciem stampila oznaczeniem firmy, podpisując będą, I Chodacki, B. Kubik, A. Omasta. Wadowice, dnia 21 sierpnia 1886.

L. 5297 (7520 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Huget zawiadamia się, że w sprawie Szaby Singera przeciw Janowi Huget i przeciw spadkobiercom sp. Barbary Huget o zapłacenie 72 złr. 69 ct. wa. zpn. dla niego kuratora w osobie Mikołaja Holiana, naczelnika gminy w Niemirowie ustanowiono, temuż odnośnie uchwały doręczono a zarazem termin do rozprawy na dzień 11 listopada 1886, o godz. 9 rano wyznaczono.

Rzeczą więc jest Jana Huget, aby temuż kuratorowi potrzebne informacje udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi tutejszemu doniósł, inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze. Z c. k. sądu powiatowego w Niemirowie, 9 września 1886.

L. 15496 (7491)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z pobytu Babetę z Luksenbergów Francos i Samuela Luksenberga iż w skutek podania Efroima Stiegli-

za i Jakóba Zimermana de praes 14 lipca 1885, l. 10731 o wykreślenie adnotacji od-mownych uchwał z stanu biernego realności pod nr. 48 w Tarnowie położonej, zapadła uchwała z dnia 23 lipca 1886, l. 10731, która ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. F. Salamonowi doręczona została. w Tarnowie, dnia 30 września 1886.

L. 16674 (7492 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Rachelę Kohane, że w sprawie wekslowej Tarnowskiego domu komisowego Banku gal. dla handlu i przemysłu o zapłacenie kwoty 450 złr. wa. dla niej kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Brzeskiego z substytucją adwokata dr. Steca ustanowił i temuż kuratorowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 16674 dla niej przeznaczony doręczył. w Tarnowie dnia 17 października 1886.

L. 10389 (7544 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy wzywa posiadacza ksiąteczki Drohobyckiej kasy oszczędności nr. 896 na imię Peśli Kreisberg wystawionej i na 600 złr. opiewającej, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu tem pewniej przedłożył, inaczej takowa po upływie tego terminu za umorzoną zostanie uznana. Sambor, 30 września 1886.

L. 21274 (7549 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany ustanawia dla nieobecnego Jana Starostki kuratorem Jana Onika wójta z Łekawicy w sprawie tabularnej posiadłości wykaz hipoteczny l. 184 Łekawica. Tarnów, dnia 9 września 1886.

L. 45306 (7528)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „N. Barbasch Syn“ handel towarów rękodzielniczych we Lwowie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych dnia 23 września 1886 wpisano i przy takowej uwidoczniło, że firmę tę Izak Markus Barbasch podpisywać będzie „N. Barbasch Syn“. Lwów, dnia 25 września 1886.

L. 44069 (7529)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Ogólno-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny“ uwidoczniło, że wskutek zapadłej uchwały przy XII. ogólnem posiedzeniu tegoż Zakładu dnia 1 czerwca 1886 zmiana §. 65, 66, 67, 73 i 87 statutu postanowioną została, których ośnowa objęta jest pod dniem de praes. 12 lipca 1886 l. 33219 przechowanem w rejestraturze tusaowej. Lwów, dnia 25 września 1886.

L. 44142 (7525)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Kasa zaliczkowa Nadzieja w Kulikowie“ Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką uwidoczniło, że na walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa z dnia 28 marca 1886 w skład Dyrekcji p. Franciszek Schofer jako dyrektor, Andrzej Tatuch jako kasyer, zaś Daniel Hoszowski jako kontroler na przeciąg 3 lat obrani zostali, tudzież że na walnem zgromadzeniu z dnia 5 marca 1885 tegoż Towarzystwa uchwalono zmianę §. 37, 56 i 63 statutu. Lwów, dnia 25 września 1886.

L. 44394 (7527)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych we Lwowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką dnia 17 września 1886 uwidoczniło, że na odbytem dnia 30 kwietnia 1886 XII. zwyczajnem walnem zgromadzeniu Ludwik Goltental zastępcą dyrektora, Jan Pillich zastępcą kasyera a Józef Köhler zastępcą kontrolora wybranym został. Lwów, dnia 25 września 1886.

L. 6081 (7570 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Leiby Burta z Kamienia że przeciwko niemu Naftali Haufling pod dniem 2 maja 1886, l. 2392 wytoczył pozew o uznanie własności i wyłączenie z pod egzekucyi zajętych ruchomości wskutek czego kuratorem dla niego Mojżesz Abraham Burta z Kamienia ustanowiony został i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 2 grudnia 1886, o godz. 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się go zatem, by na wyznaczonym terminie albo osobiście się stawił albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację udzielił gdyż inaczej zle skutki ze zaniebdania tego sam sobie przypisze. Nisko, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 15319 (7504 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości iż na pozew S. Lipowitza z dnia 10 sierpnia 1886 l. 15319 przeciw Józefie Piaseckiej pto 20 złr. zpn. termin do ustnej rozprawy według postępowania drobiazgowego na dzień 25 października 1886 o 10 godzinie przed południem wyznaczony został. Gdy miejsce teraźniejszego pobytu Józefa Piaseckiej sądowi nie jest wiadome ustanawia się dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata krajowego dra. Regera któremu Józefa Piasecka potrzebną informację udzielić lub innego pełnomocnika sądowi tem pewniej oznajmić, ileż skutki z tego zaniebdania wynikłe sama sobie przypisze. Przemyśl, 23 sierpnia 1886.

L. 12569 (7543 3—3)

S p r o s t o w a n i e.  
W edykie tutejszego sądu z dnia 22 września 1886 l. 11390 zamieszczonym w nr. 230, 232, 233 z roku 1886 „Gazety Lwowskiej“ podano nazwisko pozwanego mylnie P a b i t a zamiast P a b i s a co się niniejszem prostuje. C. k. sąd powiatowy Gorlice, 17 października 1886

L. 11739 (6453 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu u-wiadamia z miejsca pobytu nieznanego Karola Bar. Saamena, że Hersch Grossinger przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy weksl. 1000 zł. prośbę wniósł, któremu żądaniu z dnia 25 sierpnia 1886 l. 11739 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dra Tarnawskiego z zastępstwem p. adw. dra Skórskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał. Przemyśl, 29 sierpnia 1886.

L. 5206 (7557 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego p. Wandę Podwysocką, 2 śl. Bojarską, że pod dniem 13 sierpnia 1886 l. 4139 p. Józefa hr. Rej tak przeciw niej jak i przeciw masie spadkowej leżącej po śp. Józefie Podwysockim pozew o rozwiązanie kontraktu dzierżawy Zakładu kąpielowego w Konopkowie, że w sprawie tej termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 października 1886 o godzinie 9 przed południem naznaczonym i dla niej kuratorem Piotr Schneider z Konopaków ustanowionym został i zawiadywa Wandę Podwysocką 2 śl. Bojarską aby o swoim miejscu pobytu sądowi doniosła, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebne wskazówki udzieliła. Mikulińce, 5 października 1886.

L. 16328 (7551 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, iż do tegoż sądu dnia 20 września 1886 do l. 16328 wniósł Mendel Habermann przeciw Małce Byk, Nathanowi Byk, Oserowi Byk i Blume Byk zam. Kulbel pozew o uznanie prawa własności i zainfubulowanie takowego do połowy ciała hipotecznego, wyk. 437 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego, na który to pozew termin do rozprawy ustnej na dzień 27 października 1886 o 9 godzinie rano w b. II. wyznaczony został.

Ponieważ pozwani, Małce Byk, Nathan Byk i Oser Byk z życia i miejsca pobytu nie są znani, został dla nich ewentualnie dla ich niewiadomych spadkobierców kurator w osobie adwokata krajowego dra Wilhelma Ornstaina z Brodów mianowany.

Wzywa się zatem Małkę Byk, Nathana Byka i Osera Byka, względnie tychże niewiadomych spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniebdania tego wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą. Brody, 23 września 1886.

L. 22779 (7577 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie w sprawie tabularnej posiadłości lwh. 179 i 180 Zukowice ustanawia dla niewiadomej z pobytu Ewy Kukliny w przedmiocie doręczenia jej rezolucji z d. 10 maja 1884 l. 10549 kuratorem ad actum Wojciecha Kutę z Zukowie. Tarnów, dnia 30 września 1886.



Z powodu równoczesnego rozpisania uzupełniającego wyboru trzech posłów na Sejm krajowy z ciała wyborczego gmin wiejskich, a to:

1) z okręgu wyborczego dawnych powiatów: Dolina, Bolechów i Rożniatów;

2) z okręgu wyborczego dawnych powiatów: Kraków - Mogiła, Liszki, Skawina;

3) z okręgu wyborczego dawnych powiatów: Żywiec, Ślemień i Milówka, na dzień 30. Listopada 1886, ogłasza się niniejszem na podstawie §. 22 sejm. ord. wyb. wykaz właścicieli tabularnych, uprawnionych w myśl §. 14 tejże ordynacji do wyboru posła w powyższych okręgach wyborczych.

Reklamacje przeciw tym wykazom można wnieść do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu dni 14, licząc od dnia ogłoszenia. Reklamacje wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 17 października 1886.

## Lista

właścicieli posiadłości tabularnych uprawnionych na mocy §. 14. sejmowej ordynacji wyborczej do wyboru posła na Sejm krajowy w kurii gmin wiejskich okręgu wyborczego:

**Dolina - Bolechów - Rożniatów.**

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Bazylianów konwent w Hoszowie, Broniewska Alfonsyna, Chrzanowscy Walery i Elżbieta, Wanda, Cyring Samuel, Haszowski Michał, Haszowski Mikołaj, Hoszowskie Helena i Rozalia, Hoszowski Michał, Hoszowski Teoder, Hoszowska Marya współwłaścicielka, Ilnicki Michał, Jackowska Izydora, Cienciewicz Ludmili masa spadkowa, Karakasiewicz Piotr, Krobicka Franciszka z Bogusławskich 1mo voto Wodokowa, Krzyształowicz Roman, Limbach Józef, Mielnikiewicz Konstanty i Karolina, Jac- kowska Izydora i Cienciewiczowej Ludmi- li masa spadkowa, Popiel Jan współwłaściciel, Przestrzelscy Łydwik Władysław, Sewery- na Paulina 2ga im. i małoletnie Wilhel- ma i Teodora, Raciborski Feliks, Reichert Jakób, Reif Floryan, Starkiego Józefa masa spadkowa, Steinhardtowie Józef i Petochoimia z Ła- godzieców Aniela, Steinhardt Reizla, Hinde, Hirsch, Józef Stenhardt i masa spadkowa Macieja By- liny. Stern Majer Dawid 2ga im. i Leja. Szczechkowsy Władysław Klandya małe- tni i Hoszowski Jan, Tarnawski Aleksander, Taub Wolf, Włodek Jan Nepomucen, Zimmermanna Abego masa spadkowa.	Hoszów część „Gerynia” i Witwica” część. Bolechów. Tużylów i Kotiatycze część. Hołyn Kotiatycze i Wołoswiniec części. Roztoczki część. Roztoczki część. Gerynia część. Gerynia część. Gerynia część. Hoszów, Gerynia, Witwica część. Roztoczki część. Hoszów część. Hołyn część, Tużylów część i Kotiatycze część. Swaryczów część „Manaster” zwana. Hołyn część i Kotiatycze część. Stankowce. Hoszów część. Hoszów część. Broszniów część. Nieniów dolny. Gelsendorf. Witwica, Stankowce i Hoszów część. Hoszów, Gerynia i Witwica część. Hołyn część, Kotiatycze część, Wołoswin- ce i Turzylów część. Hołyn i Kotiatycze część. Broszniów. Hołyn 4ta część. Hoszów część, Gerynia część. Stankowce i Witwica część. Witwica część. Hoszów, Gerynia i Witwica część.

## Lista

właścicieli posiadłości tabularnych uprawnionych na mocy §. 14. sejmowej ordynacji wyborczej do wyboru posła na Sejm krajowy w kurii gmin wiejskich okręgu wyborczego:

**Kraków - Mogiła - Liszki - Skawina**

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Agronomiczne Towarzystwo w Krakowie, Antoniewicz Bożo Mikołaj, Armatusowie Stanisław i Marya, Baszyński Julian, Bader Moszko, Boczkowski Ludwik, Boroń Antoni, Karolus Franciszek, Janosik Szymon, Jedynaka Wawrzyńca masa spad- kowa, Jedynakowie Jan, Jakób, Franci- szek, Maryanna, Stopowa Franciszka. Brzozowski Mieczysław i Schoen Adolf. Ciesielski Jacenty, Cichoniowie Józef, Wojciech, Paweł, Jan i Bandowa Katarzyna,	Kłokoczyn, Włosan, Borek fałęcki część, Folwark w Woli rusieckiej, Sudol część, Prądnik czerwony, Jeziorzany, Mydlniki część, „Młyn w Mydlnikach” zwana. Prusy część „I. osada dworska” zwana, Dąbrowa część,

Nazwa tabularnej posiadłości	Imię i nazwisko wyborcy
Czarnowscy Józef i Aleksandra, Czekajowie Jan i Katarzyna z Daniłów, Czepiec Błażej, Czepiecowie Maciej i Anna, Czyżowie Stanisław, Józef, Antoni i Fran- ciszek, Dziegielowskie Paulina i Konstancja, Dzierza Jan i Susułowa Magdalena, Dzierzowie Antoni i Franciszka, Fajtowie Sebastian Wawrzyniec i Zofia, Fischerowie Władysław i Michalina, Franczakowie Antoni i Rozalja, Gibek Kazimierz, Głowacy Wojciech i Katarzyna, Gmitrzak Jan, Grabowscy Stanisław, Kazimierz, Jadwiga, Tadeusz, Maryanna, Grabowski Józef Bolesław 2-im. i Grabow- ska Józefa, dożywotniczka, Grzesiak Franciszka, Stanisław, Zofia i Marya. Grzywa Józef, Homolacz Karolina, Kapusta Franciszka i małoletnia Schmiech Marya, Kapusta Katarzyna, Monika i A- gnieszka, Kawula Jan. Klimowa Anna, Kopczyńska Justyna, Koska Tomasz, Grzywa Franciszek, Gołos Jan, Gość Józef, Jakubek Izidor, Kraków probostwo „Wszystkich Świętych”, Kraków probostwo św. Krzyża, Kwapniewski Karol, Kwapniewska z Nagłów Maksymiljana, Langie Tadeusz, Łysków Jan i Anastazy, Messingerowie Józef Brachim 2-im i Chana, Messingerowie Wiktoria i Rozalia, Morawiecowie Walenty i Marya, Nowara Jan, Prochownik Franciszek, Raźny Maciej, Reiner Józef, Schmiech Jan, Schmiech Jan, Cichoniowie Józef, Wojciech, Paweł i Jan, Bańdowa Katarzyna, Grzesia- ka Joachima masa spadkowa. Czyżowie Stanisław, Jan, Antoni i Franciszka, Ka- pusta Franciszka i małoletnie Schmiech Marya, Kapusta Katarzyna, Monika i A- gnieszka, Schönowie Adolf i Czesława, Susułowie Kasper i Maryanna, Schulzowa z Jettlów Karolina, Skarb górniczy, Spyrakowa Wiktoria i Morawiec Walenty, Sroka Józef, Synowiec Bartłomiej i Maryanna, Wiechtowie Ignacy i Marya.	Zakamycze folwark. Prusy część „I. Osada dworska” zwana. Mydlniki część „Osada II. w Mydlnikach” zwana. Mydlniki część „Osada VI. w Mydlnikach” zwana. Dąbrowa część. Aryczyna dolna. Mydlniki część „VIII. Osada w Mydlnikach” zwana. Mydlniki część „Osada V w Mydlnikach” zwana. Przeginia duchowna część. Bronowice wielkie. Prusy część „IV. Osada dworska” zwana. Przeginia duchowna część. Mydlniki część „Osada X. w Mydlnikach” zwana. Szczórkówka. Zielona. Kopań ad Konary. Dąbrowa część. Przeginia narodowa „Borowy” zwana. Podkamycze. Dąbrowa część. Prusy część „III. Osada dworska” zwana. Mydlniki część „Osada VII. w Mydlnikach” zwana. Kopaniny w Przeginii duchownej. Kopaniny. Przegorzały część. Prądnik biały. Aryczyna dolna część „Ujejszczyzna” zwana. Bryczyna dolna. Celarowskie część „Tadeuszówka” zwana. Sudoł część. Sułkowa. Czernichówek i Zagacie. Mydlniki część „Osada III. w Mydlnikach” zwana. Sudoł część. Koło Tynieckie. Sudoł część. Sudoł część. Dąbrowa część. Dąbrowa część. Mydlniki część „Szenów w Mydlnikach” zwana. Mydlniki część „Osada I. w Mydlnikach” zwana. Czerwona góra. Swoszowice część. Mydlniki część „Osada IV. w Mydlnikach” zwana. Przeginia narodowa „Sołtystwo” zwana. Mydlniki część „Osada IX w Mydlnikach” zwana. Bonar w Czernichowie.

## Wykaz

posiadaczy dóbr tabularnych, uprawnionych na mocy §. 14 sejmowej ordynacji wyborczej do wyboru posła na Sejm krajowy w kurii gmin wiejskich okręgu wyborczego:

**Żywiec - Ślemień - Milówka.**

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Gabrysiewicz Józef, Mehlowie Jakób i Mina,	Śleszowice górne. Śleszowice dolne.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 17 Października 1886.

L. 8651 (7573) C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wykreślenie z rejestru firm pojedynczych firmy „Izydor Müntz” podjęcia w interesach pieniężnych w Stanisławowie. Stanisławów, 30 czerwca 1886.	niemu pto 250 zł. zpn. kurator w osobie adw. dra Steca z substytucją adw. dr. Holcera ustanowiony został, aby temu kuratorowi środków do obrony na pozew wekslowy de praes. 1 lipca 1886 l. 10511 a względnie do zarzutów dostarczył lub też Sądowi innego zastępcę wymienił, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.
L. 1617. (7568 1—3) C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Szyję Steina, dla którego w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Jasle przeciw	Tarnów, 7 października 1886.



## Kuratele.

L. 5681 (7584 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Grybowie za-  
wiadamia, że w skutek uchwały ek. sądu  
obwodowego w Nowym Sączu z dnia 5  
czerwca 1886 l. 3963 Józefa Podwikę z  
Siolkowy umysłowo chorego uznaje, a Ja-  
koba Smigacza z Siolkowy kuratorem dlań  
ustanawia.  
Grybów, 7 października 1886.

L. 12953 (7572 1—3)  
C. k. sąd obwodowy w Przemyśle  
ogłasza, że kuratela zawieszona uchwałą z  
2 listopada 1874 l. 15910 na Jana Alberts-  
hofera, obywatela i właściciela realności  
w Przemyśle z powodu marnotrawstwa,  
została wskutek uchwały z dnia dzisiejsze-  
go do l. 12953 uchylona.  
Przemyśl, 1 października 1886.  
Z c. k. sądu obwodowego.

L. 10843 (7552 2—3)  
Iwan Kowal, z Hołoskowie uznany  
został za głupkowatego.  
Kuratorem Wasyl Kowal.  
C. k. sąd powiatowy  
Brody, dnia 30 sierpnia 1886.

Ч. 6631 (7483 2—3)  
Михайло Заставный господарь зъ  
Юзковичъ оузнаный мартотравникомъ.  
Ксраторомъ оустановленый Индрхъ  
Търкало господарь зъ Юзковичъ.  
Ц. к. судъ поктовый.  
Олеско, 24 вересна 1886.

## Księgi gruntowe.

L. 1600 (7574)  
Komisya hipoteczna Stanisławowskie-  
go c. k. sądu obwodowego podaje do po-  
wszechnej wiadomości, że arkusze posiada-  
nia w formie wykazów hipotecznych dla  
gminy katastralnej „Bednarówka“ zostały  
ulożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości tak-  
owych można wnieść do 28 października  
1886 w c. k. sądzie obwodowym w Stani-  
sławowie w biurze Komisji hipotecznej, po-  
czem wraz z wniesieniem zarzutów przepra-  
wadzone będą dalsze dochodzenia w dniu  
29 października 1886.

Stanisławów, d. 19 października 1886.  
C. k. komisya hipoteczna

L. 1765 (7575)  
Dochodzenia miejscowe celem założe-  
nia nowej księgi gruntowej w gminie kata-  
stralnej „Płumacz“ rozpoczyna komisya hi-  
poteczna Stanisławowskiego c. k. sądu ob-  
wodowego z dniem 28 października 1886,  
co do powszechnej wiadomości się podaje.

Każdy mający interes w zbadaniu  
stosunków posiadania może się zgłosić i  
wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia  
swoich praw za stosowne uzna.

Stanisławów, d. 19 października 1886.  
C. k. komisya hipoteczna

L. 7085 (7578)  
C. k. komisya hipoteczna zawiadamia  
iż dochodzenia miejscowe celem założenia  
księgi gruntowej dla gminy katastralnej  
„Rosembark z Bugajem“ dnia 3 listopada  
1886 rozpoczyna.  
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia  
do urzędów gminnych przesłane.  
C. k. komisya hipoteczna.  
Biecz, 18 października 1886.

L. 11827 (7586)  
Akta założenia księgi gruntowej dla  
gminy kat. „Telacze“ złożone są do prze-  
rzenia w sądzie tutejszym.  
Zarzuty przeciw prawdziwości arku-  
szy posiadania mogą być wnoszone do  
dnia 9 listopada 1886.

C. k. sąd powiatowy  
Podhajce, 5 października 1886.

L. 60 (7589)  
Projekt księgi gruntowej dla gmin  
„Leszczowate, Sokole, Czarne i Telesznies-  
sannej“ złożony został w tutejszym sądzie  
do powszechnego przejrzania.  
Zarzuty wnieść można do 30 paździer-  
nika 1886.

C. k. sąd powiatowy  
Ustrzyki, 15 października 1886.

L. 6354 (7340)  
C. k. komisya hipoteczna zawiadamia  
iż dochodzenia miejscowe celem założenia  
księgi gruntowej dla gminy „Konina“ dnia  
1 października 1886 rozpoczyna.  
Bliższe szczegóły zawierają ogłosze-  
nia w Urzędach gminnych.  
Mszana dolna, 7 października 1886.

## Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny  
**BANK HIPOTECZNY**  
sprzedaje  
po kursie dziennym  
5% Listy Hipoteczne,  
jako też  
5% Premiowane Listy  
Hipoteczne.

Zlecenia z prowizji wykonuje się  
odwrotną pocztą, bez prowizji. [7045 4 7]

Założony  
w roku 1841  
handel sukna pod firmą  
**Jan Wallach i Syn**  
Lwów Rynek 1. 33.  
polecą na sezon jesienno zimowy 1886  
wszelkie w zakres handlu sukniennego wcho-  
dzące sukna i materje wełniane  
od cen  
najniższych

## Antoni Halski

handel tow. żelaznych i wyrobów nożowniczych  
Lwów, Plac Halicki 1. 1.

7452 polecą w największym wyborze 5—12

## Wieniec blaszane

tanio, trwałe i gustowne, z kwiatami blaszanymi  
lub porcelanowymi od 1 zł. do 10 zł.

## Na sezon do polowania!

polecą

Śrót, lotki, kule i kapsle.

Uniwersalne smarowidło

nieprzemakalne do butów.

Smarowidło podeszwochronne.

**KORIOSOT**

kauczukowe, nieprzemakalne polyskujące  
czarne smarowidło do skór.

Czernidło (szwarc) i Lakier

czarny do butów.

**A P R E T U R A**

do konserwowania skóry.

Tran rybi do skór.

Tłuszcz do broni.

**PODESZWY**

konopne, filcowe i korkowe.

Płaszcze gumowe nieprzemakalne

po najtańszych cenach.

**Skład fabryczny**

farb, lakierów, pokostów, chemikalij, kieszek  
gumowych i artykułów browarniczych

oraz handel materiałów

**Alojzego Hübnera**

we Lwowie, pod l. 13. ulica Karola Ludwika  
(w lokaluściach niegdyś cukierni Rotlerdara)  
specjalny handel artykułów do użytku gospo-  
darskiego. 7375 2—0

## Główny skład

dla Galicji i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

**L. M A R K A**

we Lwowie, Rynek 1. 2.

I Pierwsza koncesyonowana

**Szkola muzyczna.**

Nauka gry na fortepianie w III. oddziale:  
1. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydosko-  
nalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya po-  
średniczy bezinteresownie w udzieleniu miejsc ukon-  
czonym nauzeleciom. Koncerty, Wieczory i Popisy  
dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Pro-  
spekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż  
fortepianów na raty miesięczne po 275 zł. Wypożyczenie  
Kryżowe fortepianów od 275 zł. Wypożyczenie od 5  
zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedynego sta-  
nowo organów Ameryki.

## MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU



VIRESIT FUNDO

Maść ta leczy wrzodziaki, pry-  
szcze, czerwoności, krosty, węgrz,  
wysypkę, liszaje, hemoroidy, swę-  
dzenie chroniczne, łupież i wyrzuty  
na częściami ciała porostych włosami  
i wszelkie słabości naskórne; wstrzy-  
mują natychmiast wypadanie włosów  
na brwiach i głowie i skutecznie  
działa na porost włosów.

Słoi 2 franki we Francji w Paryżu  
w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewior-  
skiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyń-  
skiego, Rodyka i Wiszniewskiego.

## Leśniczy,

Czech, lat 28, egzaminowany, kawaler, poszukuje po-  
sady w grudniu b. r. Rekomendacje oraz świadectwa  
na wezwanie doręczy

**Antoni Formanek**

7542

leśniczy w Narolu poczta Narol.

## Magazyn

**F. Knauera i Syna**

„pod złotym Lwem“

we Lwowie plac kapitulny

polecą:

Koszule białe męskie i dla chłopców po 95 et., 1 złr.  
30 et., 1 złr. 60 et. i wyżej,  
Koszule kolorowe po 1 złr. 40 et. i 2 złr.,  
Kalesony po 1 złr., 1 złr. 15 et. i 1 złr. 25 et. i wyżej,  
Szkarpetki białe i kolorowe, tuzin po 3 złr. 60 et.,  
4 złr. 50 et., 5 złr., 6 złr. i wyżej,  
Chustki do nosa czyste lniane, tuzin 2 złr. 40 et.,  
2 złr. 70 et., 3 złr. i wyżej,  
Chustki z kolorowym szlakiem po 10 et., 15 et., 25 et.,  
30 et. sztuka i wyżej,  
Ręczniki w tuzinach (i na łokcie), tuzin 4 złr., 5 złr.,  
6 złr. i wyżej, na łokcie po 16 et., 18 et., 20 et.,  
25 et. i wyżej,  
Kołdry sztywne zapalowe i tureckie po 4 złr. 50 et.,  
5 złr., 6 złr. i wyżej,  
Kocyki na łóżka od 1 złr. 50 et., 1 złr. 80 et., 2 złr.,  
2 złr. 40 et., 3 złr. i wyżej,  
Poduszki z pierza, z włosieniami, podłóg wagi, po naj-  
niższych cenach,  
Sieniki gotowe po 95 et. 1 złr. 10 et., 1 złr. 40 et.,  
1 złr. 75 et. i wyżej,  
Prześcieradła bez szwu szirtingowe po 1 złr. 30 et.,  
1 złr. 50 et., 1 złr. 75 et. i wyżej,  
Prześcieradła pióciennne bez szwu po 2 złr., 2 złr.  
25 et., 2 złr. 70 et. i wyżej. 5765

Zupełne wyprawy do konwiktów, zakładów i t. p.  
po najumiarłowszych cenach.

Za dobroć i trwałość zaręcza się.

## Jan Ihnatowicz

polecą:

**Czernidło glicerynowe**

pachnące, do obuwi, daje piękny połysk, miękzy skórę i chroni od pękania, pudełko  
5, 10, 20 i 50 et.

**Smarowidło litewskie**

do obuwi i skór, miękzy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko 10, 20, 50 et. i 1 złr.

**ATRAMENT czarny kampezoowy**

nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płyny i zupełnie  
nieszkodliwy, flaszczone po 10, 15, 20, 30 i 50 et.

**FARBY DO STEPLI**

niebieska, fioletowa, czerwona, czarna, flaszczone po 15 et.

**A t r a m e n t** do znaczenia bieleziny bez gumy,

flaszczone 30 centów.

Nabyć można we Lwowie w własnych sklepach ul. Kopernika 1.  
3, Hotel Europejski, ul. Halicka, róg Wałowej, w Krakowie, Sukien-  
nice 1. 20, w Czerniowcach, Rynek 1. 2.

6998 4—0

## OLIWA DO MASZYN

w różnych gatunkach do każdego użytku polecą

**JÓZEF HANKE WE LWOWIE,**

Rynek 1. 38 we własnym domu. Skład farb i handel materiałów pod „Czarnym psem“.

## KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska 1. 6.

Założony w roku 1845.

polecą:

**Salaterki kompoterki** z kryształ-  
owego szkła  
płytkie lub głębokie, parami lub pojedynczo,  
w obfitym wyborze.